



DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO LWOWSKIEGO

Lwów, dnia 25 grudnia 1931

T R E Ś Ć

I. C z ę ś ć.

1. Terminowe asygnowanie wynagrodzenia umownego str. 678.
2. Opłaty emerytalne str. 679.
3. Opłaty za pokoje gościnne str. 679.
4. Paszporty ulgowe str. 680.
5. Reglamin gimnazjalny egzaminu dojrzałości (interpretacja § 54) str. 680.
6. Przepisy rachunkowo-kasowe dla dyrekcji gimnazjów str. 681.
7. Wyroki N. T. A.: Orzeczenie w sprawie poborów z powodu urlopowania się str. 696. Orzeczenie w sprawie wznowienia postępowania o przyznanie emerytury str. 699. Orzeczenie w sprawie dodatku ekonomicznego str. 701. Orzeczenie w sprawie emerytury str. 702.

Organizacja szkół str. 703.

Ruch służbowy str. 703.

Konkursy str. 708.

Ogłoszenia: Godziny przyjęć w Ministerstwie W. R. i O. P. str. 710. Komisja egzaminacyjna Państw. Kursów Naucz. we Lwowie str. 711. Kino objazdowe str. 712. Wypłata pensji kawalerom orderu Virtuti Militari za rok 1932 str. 712. Falsyfikat banknotu str. 712. Sprostowanie w sprawie Okr. Komisji Dyseyp. str. 713.

II. C z ę ś ć.

Obserwacje astronomiczne w szkole str. 713.

Spółdzielczość w szkołach okręgu szkolnego lwowskiego str. 716.

Gazetka szkolna str. 719.

Wychowanie fizyczne: Strój ćwiczebny dla dziewcząt str. 720. Sprawozdanie z konferencji wzytatorów i instruktorów wychowania fizycznego w Warszawie str. 720.

Krajoznawstwo i turystyka: Zbieranie nazw do słownika geograficznego Państwa Polskiego str. 721. Wycieczka str. 723.

Oświata Pozaszkolna: Sprawozdanie z kursu świetlicowego w Tłmaczu, str. 723. Konferencja oświatowa w Kosowie str. 725. „Nowe drogi” czasopismo Związku Kół Oświatowych str. 725.

Ochrona przyrody: Sprawozdanie z akcji ochrony ptactwa w lwowskich szkołach powszechnych str. 726. Sprawozdanie z przebiegu akcji ochrony ptaków w Zaleszczykach str. 727.

- Sprawy radjowe: Program najbliższych poranków szkolnych str. 727. Proste i praktyczne schematy radjowe str. 728. O radjofonji szkolnej str. 728. Echa radjowe: Dzieci dla dzieci str. 731.
- Książki, czasopisma: Książki ruskie str. 732. Czasopismo przyrodnicze str. 732. Rozwój psychiczny młodzieży str. 735. Książki różowe i błękitne str. 735. Sprawy narodowościowe str. 735.
- Różne: Państwowa Biblioteka Pedagogiczna we Lwowie str. 736. Biblioteka nauczycielska w powiecie kałuskim str. 737. Koncerty dla młodzieży szkolnej w Kołomyi str. 737. Poświęcenie sztandaru w Trembowli str. 738.

C z ę ść p i e r w s z a .

1.

Terminowe asygnowanie wynagrodzenia umownego dla nauczycieli kontraktowych.

Okólnik Kuratorjum O. S. Lw. z dnia 18 listopada 1931 r. Nr. I. 38952/31 do rad szkolnych powiatowych¹⁾.

Ministerstwo W. R. i O. P. zarządzeniem z dnia 9 lipca 1931 roku Nr. I. 5428/31 poleciło pokrywać z wydatków osobowych tylko wydatki bieżące t. j. wydatki przypadające za ostatni miesiąc, w którym się je asygnuje. Wszelkie zaś należności osobowe zaległe, jak regulacja poborów za czas ubiegły, należności za godziny nadliczbowe i kontraktowe z poprzednich miesięcy i t. p. mogą być regulowane tylko za uprzednią zgodą Ministerstwa W. R. i O. P., po otrzymaniu osobnego kredytu.

Ponieważ zdarzają się wypadki, że wnioski o asygnowanie wynagrodzenia umownego dla nauczycieli kontraktowych wpływają do Kuratorjum ze znacznem opóźnieniem i obejmują należności za miesiące ubiegłe, poprzedzające miesiąc ostatni, co powoduje niemożność terminowych wypłat zainteresowanym należnych im poborów, przeto zechcą Rady Szkolne Powiatowe sprawy uposażeniowe nowomianowanych nauczycieli traktować z wszelkim możliwym pośpiechem. Wskutek tego należy z chwilą zakontraktowania nauczyciela, donieść o tem niezwłocznie Kuratorjum z wnioskiem o asygnowanie należnego wynagrodzenia.

Oryginalne dokumenty mianowanego względnie inne załączniki, o których mowa w okólnikach Kuratorjum z dnia 22 grudnia 1928 r. Nr. I. 41312/28 oraz z dnia 17 stycznia 1929 r. Nr. I. 42423/28 w sprawie kontroli uposażenia nauczycieli szkół powszechnych mogą być z uzasadnionego powodu przedkładane Kuratorjum dodatkowemi sprawozdaniami.

Kurator Okręgu Szkolnego p. o. (—) *St. Świderski*. wr.

¹⁾ Okólnik Kurat. O. S. Lw. z dn. 9 grudnia 1931 r. Nr. O. 2384/31. tej samej treści otrzymały dyrekcje szkół średnich ogólno-kształc., zakł. kształcenia i szkół zawodowych w osobnych odbitkach.

2.

Opłaty emerytalne.

Wykładnia art. 7 ustawy emerytalnej.

Rozporządzenie Min. W. R. i O. P. z dnia 17 listopada 1931 r. BP. 7286/31.

Nr. O. 2350/23. W sprawie wykładni przepisów art. 7 ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r. w brzmieniu ustalonym rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 25 marca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 42, poz. 380) Ministerstwo W. R. i O. P. w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu wyjaśnia, że zgodnie z powołanym przepisem obowiązek uiszczania opłaty emerytalnej ustaje, jeżeli funkcjonariusz państwowy lub zawodowy wojskowy uiszczył do Skarbu Państwa Polskiego opłaty emerytalne lub składki ubezpieczeniowe co najmniej za 35 lat, policzalnych do wysługi emerytalnej. Z przepisu tego niewątpliwie wynika, że do okresu 35-letniego zalicza się jedynie lata, za które opłaty emerytalne uiszczono efektywnie do Skarbu Państwa Polskiego, nie zalicza się zaś lat, opłacanych składkami do kas emerytalnych państw zaborczych, nawet gdy zainteresowany funkcjonariusz lub wojskowy przekazał następnie prawa swe do tych składek na rzecz Państwa Polskiego, przekazanie bowiem praw nie jest równoznaczne z rzeczywistym uiszczeniem, które ma na myśli art. 7, ust. 1, ustawy emerytalnej. Z tych samych względów nie może być wliczony do przewidzianego w tym przepisie okresu 35-letniego czas służby państwowej polskiej, odbytej przed 1 października 1923 r., za który funkcjonariusz, czy też wojskowy, nie opłacał składek emerytalnych.

Szef Biura Personalnego: (—) *Dr. A. Owsionka.*

3.

Opłaty za pokoje gościnne.

Nr. O. 2130/31. Ministerstwo Robót Publicznych pismem z dnia 20-go października 1931 r. L. dz. X-2324/31 wyjaśniło, że ponieważ pokoje gościnne poszczególnych urzędów stanowią w zasadzie część lokalu tychże urzędów i ponieważ ustalone opłaty obejmują nie tylko korzystanie z lokalu, lecz także za używanie mebli i bielizny, światło, opał i t. p. odnośne kwoty winny być wpłacane na budżet dochodowy władzy centralnej tego urzędu, w użytkowaniu którego znajduje się dany lokal.

Z powyższego również wynika, że do korzystania z pokoi gościnnych zasadniczo mają prawo tylko przyjezdni urzędnicy danego resortu. Urzędnicy zaś innych resortów w porozumieniu.

P. o. Naczelnika Wydziału: (—) *R. Koestlich.*

4.

Paszporty ulgowe.

Okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 22 listopada 1931 r. Nr. I. Org. 1967/31.

Nr. O. 2347/31. Nawiązując do okólnika z dnia 30 września 1930 r. Nr. I. Prez. 6472/30¹⁾ zawiadamiam, że Ministerstwo Skarbu zaprzestało wydawania zezwoleń na zwolnienie od normalnych opłat za paszporty zagraniczne dla uczestników zbiorowych wycieczek turystycznych, ponadto stosowanie ulg paszportowych przy wyjazdach w celach reprezentacyjno-propagandowych, uczestniczenia w pielgrzymkach, zwiedzania wystaw i urzędzeń zagranicznych — oraz w celach społecznych, o ile dane osoby nie są delegowane przez instytucje państwowe lub samorządowe — zastrzegło Ministerstwo Skarbu do swej decyzji.

Mając na względzie obecną sytuację gospodarczą, uzasadniającą ograniczenie do minimum wyjazdów zagranicę za ulgowymi względnie bezpłatnymi paszportami, przypominam, że przychylnie opinjowanie podań w powyższych sprawach winno nastąpić tylko w wyjątkowych wypadkach.

Równocześnie zarządzam, aby podania o zaświadczenia na uzyskanie ulgowych względnie bezpłatnych paszportów zagranicznych na podstawie § 4 punkt b) rozporządzenia Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych z dnia 20 czerwca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 56, poz. 460)²⁾ były kierowane wraz z odpowiednią opinią i wnioskiem do decyzji Ministerstwa.

Podsekretarz Stanu: (—) *K. Pieracki*. wr.

5.

Regulamin gimnazjalnych egzaminów dojrzałości.

Rozp. Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 10 listopada 1931 r. Nr. II. S. 21766/31.

Nr. II. 18632/31. Ponieważ brzmienie § 54 regulaminu gimnazjalnych egzaminów dojrzałości z dnia 19 grudnia 1925 r. (Dz. Urz. Nr. 2 z 15 stycznia 1926 r.)³⁾, uzupełnionego okólnikiem Min. W. R. i O. P. z dnia 9-go kwietnia 1926 r. (L. II. 4210/26), ogłoszonym w Dz. Urz. Nr. 7, poz. 56, z 1926 r. (str. 124—125)⁴⁾, natrafia na pewne trudności w interpretacji, a to głównie w związku z rozporządzeniem Ministra W. R. i O. P. z dnia 26 lutego 1931 r. (Dz. Urz. Nr. 3, poz. 29, z 1931 r.)⁵⁾, przeto Ministerstwo wyjaśnia, że uczniowie, którzy w ubiegłym roku szkolnym nie zdali zwyčajnego lub rozszerzonego egzaminu dojrzałości, mogą go zdawać na zasadach tych uprawnień, jakie nabyli w ubiegłym roku szkolnym.

Za Dyrektora Departamentu: (—) *Dr. M. Mendys*, Nacz. Wydziału.

¹⁾ Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z r. 1930, str. 49.

²⁾ Dotyczy ulg paszportowych dla osób udających się zagranicę w celach „prowadzenia badań naukowych na podstawie zaświadczeń władz i instytucji państwowych, organizacji naukowych lub naukowo-zawodowych“.

³⁾ Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1926 r., str. 49.

⁴⁾ Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1926 r., str. 208.

⁵⁾ Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1931 r., str. 159.

6.

Przepisy rachunkowo-kasowe dla dyrekcji gimnazjów państwowych.

*Zarządzenie Ministra W. R. i O. P. z dnia 25 września 1931 r. Nr. I. R. 8927/31.
(Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 10, poz. 120).*

Z dniem 1 lutego 1932 r. wprowadzam w życie załączone przepisy rachunkowo-kasowe dla dyrekcji gimnazjów państwowych.

Minister W. R. i O. P.: (—) *J. Jędrzejewicz.*

Przepisy rachunkowo-kasowe.

§ 1. Dyrekcje gimnazjów państwowych pobierają od uczniów stałe opłaty administracyjne jedynie za pośrednictwem Pocztovej Kasy Oszczędności.

Inne opłaty strony uiszczają bądź za pośrednictwem Pocztovej Kasy Oszczędności, bądź bezpośrednio do kasy szkolnej.

Osiągnięte wpływy stanowią w części, określonej przez Ministerstwo W. R. i O. P., fundusz specjalny Ministerstwa W. R. i O. P., a w pozostałej części fundusz na potrzeby rzeczowo-administracyjne zakładu.

Obrót Pocztovej Kasy Oszczędności normują wydane przez dyrekcję P. K. O. osobne przepisy, które dyrekcje gimnazjów otrzymują po zgłoszeniu przystąpienia do obrotu czekowego.

§ 2. Na pobrane od stron sumy w gotówce dyrekcje wydają z kwitariusza, (wzór Nr. 1) pokwitowania, pisane przez kalkę chemicznym ołówkiem. Kwit winien być opatrzony pieczęcią szkoły, podpisany przez dyrektora, względnie upoważnionego przez niego urzędnika.

Taksy za egzaminy, przeznaczone do podziału między egzaminatorów, strony wpłacają bezpośrednio do dyrekcji gimnazjów, na które pokwitowań dyrekcje stronom nie wydają, dopuszczenie bowiem kandydata do egzaminu (za wyjątkiem egzaminu dojrzałości) jest już dowodem, że kandydat takse opłacił.

Na przyjętę w ciągu dnia taksy, przeznaczone do podziału między egzaminatorów, dyrekcje sporządzają zbiorowy kwit-notę z kwitariusza wzoru Nr. 1, dopisując do wyrazu „kwit“ wyraz „nota“.

Dzienny zbiorowy kwit-notę wypełnia się w sposób następujący: po przekreśleniu wyrazów „Imię i nazwisko“ i wyrazu „wpłacił“ wpisuje się cyframi i słownie ogólną sumę przyjętą oraz tytuł wpłaty z podaniem ogólnej ilości uczniów.

Taksy za wydanie duplikatów świadectw uiszczają zainteresowane strony znaczkami stempłowemi, które dyrekcje nakleją na duplikacie i kasują.

§ 3. Dyrekcje gimnazjów państwowych prowadzą następujące księgi: 1) dziennik kasowy, 2) kontrolę opłat uczniów, 3) księgi inwentarza, 4) księgę materiałową.

Księgi inwentarza winny być ponumerowane, przesnurowane, opatrzone pieczęcią i poświadczane przez kuratorium okręgu szkolnego, a dziennik kasowy i kwitariusze tylko ponumerowane i poświadczane.

§ 4. W dzienniku kasowym (wzór Nr. 2) zapisy rozpoczyna się saldem z ubiegłego roku szkolnego.

Stronę przychodu wypełnia się na podstawie sprawdzonych wyciągów kontowych P. K. O., popartych dowodami wpłaty, oraz na podstawie kopii kwitów, wydanych przez dyrekcje, względnie kwitów - not na przyjęte kwoty do kasy szkolnej, a przy podnoszeniu zaliczek na podstawie grzbietu wystawionego czeku po otrzymaniu gotówki.

Przed zapisaniem wpłat do dziennika kasowego dyrekcje sprawdzają:

1) czy wyciąg oznaczony jest właściwym numerem porządkowym P. K. O.; 2) czy nie brakuje jakiego wyciągu; 3) czy nadesłane dowody wpłaty oznaczone są właściwym numerem konta dyrekcji w P. K. O.; 4) czy otrzymany wyciąg zgodny jest z dowodami wpłaty oraz innymi dokumentami; 5) czy wyciąg jest należycie podsumowany i ewentualnie, czy wyprowadzony stan końcowy jest prawdziwy.

Dostrzeżone niezgodności dyrekcje stwierdzają na wyciągu w formie uwagi. Ani poszczególne kwoty, ani ogólnej sumy w wyciągu kontowym P. K. O. dyrekcje zmieniać nie mogą.

Na podstawie sprawdzonych w powyższy sposób wyciągów, dyrekcje zapisują do dziennika kasowego ogólną sumę wpływu dziennego w całości bez względu na zauważone w wyciągu błędy. W sprawie stwierdzonych w wyciągu względnie w dowodach wpłaty formalnych niezgodności, dyrekcje zwracają się do P. K. O. z żądaniem wyjaśnienia, a niezgodności rachunkowe regulują w sposób następujący:

1) w wypadku, gdy ogólna sumie wyciągu mieściły się wpłaty nienależne dyrekcji, dowody na te wpłaty dyrekcje zwracają do P. K. O. z prośbą o odpisanie nienależnego przychodu. Po otrzymaniu wyciągu kontowego, potwierdzającego odpisanie nienależnego przychodu, dyrekcje zapiszą odnośną sumę w formie storna, czerwonym atramentem do dziennika kasowego na stronie przychodu na podstawie dołączonego do wyciągu kontowego „doniesienia o odpisaniu“;

2) w wypadku, gdy ogólna suma wpłat, wykazana w wyciągu kontowym, jest większa lub mniejsza od sumy wyprowadzonej z dodania poszczególnych pozycji, dyrekcje zawiadamiają P. K. O. o stwierdzonej różnicy, następnie:

a) po odpisaniu przez P. K. O. różnicy w najbliższym wyciągu dyrekcje wystornują tę różnicę na podstawie „doniesienia o odpisaniu“ w sposób, podany w punkcie 1);

b) po dopisaniu przez P. K. O. różnicy w najbliższym wyciągu dyrekcje zapisują zwykłym atramentem tę różnicę na podstawie „doniesienia o dopisaniu“ w dzienniku kasowym na przychód.

Według powyższych zasad dyrekcje postępują także w razie wpisania przez P. K. O. do wyciągu kontowego kwot, niezgodnych z dowodami.

Stronę rozchodu dziennika kasowego wypełnia się na podstawie opłaconych rachunków firm (osób), zaznaczając sposób opłacania czekiem (N) lub gotówką z kasy szkolnej.

Rozchód taks, przeznaczonych do podziału między egzaminatorów, przeprowadza się w dzienniku kasowym na podstawie listy wypłat (dowolnego układu), kwitowanych własnoręcznym podpisem każdego egzaminatora.

Wpłaty za pośrednictwem P. K. O. dyrekcje skutecznie zapo-
mocą czeków: kasowych, przelewowych i przekazowych.

Czeki podpisuje dyrektor (kierownik) gimnazjum.

Czeki kasowe służą do podjęcia gotówki w kasie tego oddziału P. K. O., w którym dyrekcje gimnazjów posiadają konta czekowe. W innych wypadkach dyrekcje gimnazjów stosują czeki przelewowe lub przekazowe.

W wypadkach stwierdzenia omyłkowego zapisania przez P. K. O. do wyciągu kontowego wypłat przez dyrekcję niezleconych, względnie pominięcie w wyciągu zleconej wypłaty, dyrekcje zwracają się do P. K. O. z żądaniem sprostowania tych omyłek w najbliższym wyciągu, czyniąc uprzednio o stwierdzonych omyłkach odpowiednią adnotację na wyciągu w formie uwagi.

W wypadkach niezrealizowania czeku, zapisanego na rozchód w dzienniku kasowym, dyrekcje gimnazjów na podstawie zgłoszenia odbiorcy o niezrealizowaniu czeku kasowego lub na podstawie doniesienia P. K. O. o dopisaniu kwot niezrealizowanych czeków przelewowych, względnie przekazowych, wpisują niewypłacone kwoty czerwonym atramentem po stronie rozchodu dziennika, jako najbliższą pozycję w odpowiednich przedziałkach pierwotnego zapisu.

Dla każdego roku szkolnego zakłada się oddzielne dzienniki kasowe.

U w a g a: 1) Drobnie wydatki, nieprzekraczające łącznej sumy 5 zł, mogą być wpisane na rozchód na podstawie zestawienia, sporządzonego przez osobę dokonyującą zakupów, a poświadczonego przez dyrektora, względnie jego zastępcę.

2) Mynie napisane cyfry lub wyrazy trzeba przekreślić czerwonym atramentem tak, ażeby to, co zostało przekreślone, można było odczytać; nad przekreślonemi cyframi lub wyrazami należy u góry wpisać sumy, względnie wyrazy właściwe zwykłym atramentem i poprawki zaświadczyć podpisem poprawiającego.

§ 5. Rachunki winny odpowiadać obowiązującym przepisom i zawierać pozycje księgi inwentarza lub księgi materiałowej, o ile wyszczególnione przedmioty podlegają zapisom do wymienionych ksiąg. Zaopatrzenie rachunku podpisem dyrektora lub jego zastępcy jest stwierdzeniem, że zakupione przedmioty we wskazanej ilości i w dobrym stanie zostały przyjęte, względnie, że opłacona praca została wykonana należycie.

§ 6. Dokonywanie zakupów lub robót na sumy ponad 1000 zł. dyrekcje skuteczniają w drodze przetargu ofertowego, przyczem wybierają tę firmę, która budzi większe zaufanie, daje lepszy materiał, a przy identycznych warunkach cenę przystępniejszą. Ofert nie należy żądać, o ile w danej miejscowości jest tylko jedna firma, a sprowadzenie przedmiotów z innej miejscowości byłoby zbyt kosztowne; ofert również nie należy żądać, o ile dane przedmioty (np. książki, niektóre pomoce naukowe) mają ustaloną cenę we wszystkich handlach.

§ 7. Kwot pobranych do kasy szkolnej za pokwitowaniami (§ 1 ust. 2) mogą dyrekcje nie wpłacać na konto P. K. O., a wydatkować bezpośrednio. Na bieżące drobne wydatki dyrekcje podejmują z P. K. O. potrzebne kwoty zaliczkowo.

Wysokość zaliczki łącznie z posiadaną gotówką w kasie szkolnej nie może przewyższać kwoty 500 zł.

W okresie przyjmowania taks, przeznaczonych do podziału między egzaminatorów, wysokość przechowywanej w dyrekcji gotówki może przewyższać 500 zł. jedynie o kwotę, przyjętą z tego tytułu.

Za straty, wynikłe z powodu przechowywania gotówki ponad określone normy, odpowiada materialnie dyrektor.

Gotówkę oraz książeczki czekowe P. K. O. dyrekcje przechowują w należycie zabezpieczonym miejscu pod osobistą odpowiedzialnością dyrektora.

Oplaty, zastrzeżone w całości lub w części do dyspozycji Ministerstwa W. R. i O. P., dyrekcje w ostatnim dniu każdego miesiąca, w dniu zamknięcia dziennika kasowego, przelewają za pośrednictwem P. K. O. do kasy skarbowej na rachunek funduszu specjalnego kuratorjum okręgu szkolnego pod nazwą „taksa administracyjna“.

§ 8. Dziennik kasowy należy zamykać miesięcznie, wykazując obroty: a) w miesiącu sprawozdawczym, b) od początku roku szkolnego do miesiąca sprawozdawczego i c) razem.

Przy zliczaniu obrotów za miesiąc, w którym sprostowany został czerwonym atramentem przychód, względnie rozchód, dyrekcje zmniejszają ogólną sumę rozchodu, względnie przychodu, miesiąca sprawozdawczego o kwotę liczb czerwonych.

Wykazane w zamknięciu sumy przepisują dyrekcje do sprawozdania miesięcznego (wzór Nr. 3), które wraz z wyciągami P. K. O. i dokumentami, usprawiedliwiającymi przychody i rozchody, przesyłają do kuratorjum okręgu szkolnego w terminie do dnia 10 następnego miesiąca.

Łącznie ze sprawozdaniem za miesiąc sierpień dyrekcje przesyłają dziennik kasowy i wszystkie używane w roku sprawozdawczym kwitarsze oraz grzbiety zużytych w tym roku blankietów czekowych.

Dziennik kasowy i dowody po zenczurowaniu, co ma być zaznaczone w dzienniku kasowym, kuratorjum przechowuje u siebie do dyspozycji organów kontroli.

§ 9. Dyrekcje gimnazjów państwowych obowiązane są sporządzać w trzech egzemplarzach plany finansowo-gospodarcze na każdy rok szkolny według wzoru Nr. 4 i przysyłać je do kuratorjum do dnia 1 października.

Jeden egzemplarz planu finansowo-gospodarczego, zwrócony przez kuratorjum, dyrekcje przechowują u siebie.

Przy sprawozdaniu z dzienniku kasowego za sierpień dyrekcje winny nadesłać kuratorjum również w dwóch egzemplarzach sprawozdanie z wykonania planu finansowo-gospodarczego za poprzedni rok szkolny według wzoru Nr. 5.

W sprawozdaniu z wykonania planu finansowo-gospodarczego dyrekcje wyjaśniają przyczyny, które wpłynęły na znaczniejsze zwiększenie lub zmniejszenie preliminowanych dochodów i wydatków lub na niewykonanie zamierzeń.

§ 10. Na opłaty stałe (§ 1 ust. 1) prowadzi się księgę kontroli opłat uczniów według wzoru Nr. 6. Wpływy od uczniów wpisuje się po otrzymaniu odpowiednich dowodów wpłaty z P. K. O.

Dla każdego roku szkolnego zakłada się osobną księgę kontroli opłat uczniów.

Księgę inwentarza prowadzą dyrekcje według załączonego wzoru Nr. 7. Każdy przedmiot trwały, zakupiony lub otrzymany, winien być wpisany do księgi inwentarza i oznaczony trwałym numerem pozycji tej księgi. Rozchód w księdze inwentarza może być uskuteczniiony tylko w myśl obo-

K W I T

Kuratorium Okręgu Szkolnego

Nr.

Imię i nazwisko

wplacił

przyjęto

do kancelarji gimnazjum zł gr

(słownie zł gr)

tytułem

Dyrektor

M. P.

Dnia 193... r.

PAŃSTWOWE GIMNAZJUM

M

w

DZIENNIK KASOWY

Rok szkolny 19..... /

1	2	3	4	5	
Nr. bieżący	Data	OKREŚLENIE PRZYCHODU	Suma przychodu		
			w	w Kasie	
			P. K. O.	Szkolnej	
			Złote i grosze		
1	1	Pozostałość z ubiegłego roku szkolnego 1929/30	250	75	--
2	10	Opłaty uczniów, wyciąg Nr. 1	2250	--	--
3	14	Dotacja na prac. fiz., wyciąg Nr. 2	5000	--	--
4	20	X. Y. zwrot za światło, wyciąg Nr. 3.	5	--	--
5	20	K. K. „ „ „ kwit Nr. 1	--	--	15
6	21	Różne wpływy, wyciąg Nr. 4	2500	--	--
7	22	Podniesiono got. na drobne wydatki, czek Nr. 4	--	--	500
8	28	Opłaty uczniów, wyciąg Nr. 5	750	--	--
9	30	*) Storno: mylnie wpłacono opłata adm. (wyc. Nr. 4)	75	--	--
Obrót w m-cu sprawozdawcz.			10680	--	590
**)					
10	3	Opłaty uczniów, wyciąg Nr. 6	375	--	--
11	5	Podniesiono got. na drobne wydatki, czek Nr. 8	--	--	100
12	5	X. Y. za użycie sali, kwit Nr. 78	--	--	25
13	5	Opłaty uczniów, wyciąg Nr. 7	375	--	--
14	30	Wpłata z Kasy Szkolnej do P. K. O. wyc. Nr. 8	150	--	--
Obrót w m-cu sprawozdawcz.			904	--	125
Obrót do m-ca sprawozdaw.			10680	--	590
Razem od początku roku			11580	--	715

*) pisać czerwonym atramentem

**) nowe foljo.

Rok szkolny 1930/31.

6		7		8		9		10		11		12		13			
Z sumy przychodu przypada na														Uwagi			
pozosta- łość z ubie- głego roku szkol- nego		d o t a c j e				o p ł a t y						Wpłaty z P. K. O. do Kasy Szkol- nej i odwrotnie					
		Minister- stwa W. R. i O. P.		Kura- torjum Okręgu Szkol- nego		admi- nistra- cyjne (taksa admin.)		za egza- miny dojrza- łości		inne							
Z ł o t e i g r o s z e																	
325		-		-		-		-		-		-					
							2250							Wyciąg Nr. 4 sprostowano patrz poz. Nr. 9			
		5000															
										5							
										15							
		2000				375		120		5							
												500					
						750											
						75											
325	-	7000	-	-	-	3300	-	120	-	25	-	500	-			patrz poz. Nr. 6	
						375											
												100					
										25							
						375											
						750				25		250					
325	-	7000	-	-	-	3300	-	120	-	25	-	500	-				
325	-	7000	-	-	-	4050	-	120	-	50	-	750	-				

Miesiąc wrzesień.

14	15	16	17	18		
Nr. bieżący	Data	OKREŚLENIE ROZCHODU	Suma rozchodu			
			w P. K. O.	w Kasie Szkolnej		
			Złote i grosze			
1	2	Augustyński, oprawa książek, gotówką	—	—	20	—
2	11	Rzewuski, meble, czek Nr. 1	1500	—	—	—
3	18	Miejski Urząd Zaopatrzenia, węgiel, czek Nr. 2	120	—	—	—
4	18	Rokicki, przybory do gier, czek Nr. 3	50	—	—	—
5	22	Podniesiono got. na drobne wydatki, czek. Nr. 4	500	—	—	—
6	23	Ossolineum-książki, Nr. 5	200	—	—	—
7	25	X. Y. naprawa pieców, gotówką	—	—	205	—
8	30	Przel. na r-k Kurat., czek. Nr. 6	1917	12	—	—
Obrót w m-cu sprawozdawcz.			4287	12	225	—
*) Miesiąc październik						
9	4	Książnica Atlas — książki, czek nr. 7	250	—	—	—
10	4	Podniesiono got. na drobne wydatki, czek Nr. 8	100	—	—	—
11	6	Mycie podłóg — gotówką	—	—	100	—
12	20	***) Storno: zwrot niezrealizowanego czeku Nr. 5— doniesienie P. K. O., wyciąg Nr. 8	200	—	—	—
13	30	Wpłata z Kasy szkolnej do P. K. O., wyc. Nr.	—	—	150	—
14	30	Przelew na r-k Kuratorjum czek Nr. 9	480	—	—	—
Obrót w m-cu sprawozdawcz.			630	—	250	—
Obrót do m-ca spawozdawcz.			4287	12	225	—
Razem od początku roku			4917	12	475	—

*) nowe foljo.

**) pisać czerwonym atramentem.

ROZCHÓD

19	20	21	22	23	24	25		
Z sumy rozchodu przypada na								
wydatki administracyjno-gospodarcze							wpłaty z P.K.O. do Kasy Szkol- nej i odwrotne	U w a g i
<small>przelew z opłat administr. i za egzam. dojrzałości na r-k Kurat. do dysp. Min.</small>	<small>gry i zabawy</small>	<small>wynajem lokalu i remont</small>	<small>opał, światło i utrzy- manie po- rządu</small>	<small>urządze- nia szkolne i środki naukowe</small>	<small>inne</small>			
Z ł o t e i g r o s z e								
—	—	—	—	20	—	—		
—	—	—	—	1500	—	—		
—	—	—	120	—	—	—		
—	50	—	—	—	—	—		
—	—	—	—	—	—	500		
—	—	—	—	200	—	—		
—	—	205	—	—	—	—		
1917	12	—	—	—	—	—		
1917	12	50	205	120	1720	500		
—	—	—	—	—	250	—		
—	—	—	—	—	—	100		
—	—	—	100	—	—	—		
—	—	—	—	—	200	—		
—	—	—	—	—	—	150		
480	—	—	—	—	—	—		
480	—	—	100	50	—	250		
1917	12	50	205	120	1720	500		
2397	12	50	205	220	1770	750		

Czek Nr. 5
wycofano
patrz poz.
Nr. 12

Sprawozdanie
z dziennika za
m-c wrzesień
wysłano dn.
Nr. _____

patrz poz. Nr. 6

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum

SPRAWOZDANIE

w

z dziennika kasowego

Nr. za m-c październik 193 r.

1 Wyszczególnienie obrotów	2 Przychód				3 Rozchód				6 Ilość zapłaconych	7 Uwagi
	do m-ca sprawo- zdawcz.		w m-cu sprawo- zdawcz.		do m-ca sprawo- zdawcz.		w m-cu sprawo- zdawcz.			
	zł	gr	zł	gr	zł	gr	zł	gr		
<i>Obrót gotówkowy:</i>										
w P. K. O.	10680	—	900	—	4287	12	630	—		
w Kasie Szkolnej	590	—	125	—	225	—	250	—		
<i>Z sumy przych. przypada na:</i>										
Pozostałość z poprz. okre- su w P. K. O.	250	—	—	—	—	—	—	—		
w Kasie Szkolnej	75	—	—	—	—	—	—	—		
<i>Dotacje:</i>										
Ministerstwa W. R. i O. P.	7000	—	—	—	—	—	—	—		
Kuratorjum	—	—	—	—	—	—	—	—		
<i>Opłaty:</i>										
1) administr. (taksa adm.)	3300	—	750	—	—	—	—	—		
2) za egzaminy dojrzał.	120	—	—	—	—	—	—	—		
3) inne	25	—	25	—	—	—	—	—		
Wpłaty z P. K. O. do Kasy Szkolnej i odwrotnie	500	—	250	—	—	—	—	—		
<i>Z sumy rozchodu przypada na:</i>										
Przelew z opłat administr. na r-k Kuratorjum do dys- pozycji Minist. W. R. i O. P.	—	—	—	—	1917	12	480	—		
<i>Wydatki admin.-gospodarcze:</i>										
1) gry i zabawy	—	—	—	—	50	—	—	—		
2) wynajem lokali i remont	—	—	—	—	205	—	—	—		
3) opał, światło i utrzyma- nie porządku	—	—	—	—	120	—	100	—		
4) urządzenia szkolne i środki naukowe	—	—	—	—	1720	—	50	—		
5) inne	—	—	—	—	—	—	—	—		
Wpłaty z P. K. O. do Kasy Szkolnej i odwrotnie	—	—	—	—	500	—	250	—		

M. P.

Dyrektor

U w a g a : Sumy pozycji opłat administracyjnych i sumy przelewu z opłat admini-
stracyjnych należy podkreślać czerwonym atramentem.

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum

w

PLAN

finansowo-gospodarczy na rok szkolny 19..... /

W Y S Z C Z E G Ó L N I E N I E	Suma	Objaśnienia
<i>A) PRZYCHÓD</i>		
Saldo z poprzedniego roku szkolnego	
Opłaty :		
Taksa administracyjna	
Za egzaminy dojrzałości	
Inne	
Razem przychód	
<i>B) ROZCHÓD</i>		
Przelew na fundusz Ministerstwa	
Wydatki administracyjno-gospodarcze :		
1. Gry i zabawy	
2. Wynajem lokalu i remont	
3. Opał, światło i utrzymanie porządku	
4. Urządzenia szkolne i środki naukowe	
5. Inne	
Razem rozchód	

D y r e k t o r

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum

w

SPRAWOZDANIE

z wykonania planu finansowo-gospodarczego za rok szkolny 19.../.....

W Y S Z C Z E G Ó L N I E N I E	Prelimi- nowano	Wyko- nano	Objaśnienia
A) PRZYCHÓD			
Saldo z poprzedniego roku szkolnego . . .			
Dotacje :			
Ministerstwa W. R. i O. P.			
Kuratorjum			
Opłaty :			
Taksa administracyjna			
Za egzaminy dojrzałości			
Inne			
B) ROZCHÓD			
Przelew na fundusz Ministerstwa			
Wydatki administracyjno-gospodarcze :			
1. Gry i zabawy			
2. Wynajem lokalu i remont			
3. Opał, światło i utrzymanie porządku			
4. Urządzenia szkolne i środki naukowe			
5. Inne			
Razem rozchód . . .			

D y r e k t o r

Przychód

Wzór nr. 7.

694

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	
Nr. przychodowy porządkowy	Nazwa przedmiotu jego opis i stan	Data otrzymania lub kupna	Od kogo otrzymano lub kupiono i na zasadzie jakiego dokumentu	Wartość lub cena		Data i numer asygnacji, na podstawie której wypłacono pieniądze na kupno danego przedmiotu	Gdzie się znajduje przedmiot	Zmiany w stosunku do rubryki siódmej	Odnosny numer porządkowy rozchodu	U w a g i
				zł	gr					
	Z przeniesienia									
	Do przeniesienia									

Rozchód

1	2	3	4	5	6	7	
Nr. porządkowy rozchodu	Odnosny numer porządkowy przychodu	Nazwa przedmiotu	Wartość lub cena		Data wykreślenia z inwentarza	Powód, dla którego przedmiot wykreślono z inwentarza, z powołaniem się na odpowiednie zarządzenie	U w a g i
			zł	gr			
		Z przeniesienia					
		Do przeniesienia					

Arkusz bibliotecznej księgi inwentarzowej.

Nr. porządkowy	Data kupna	Autor	Tytuł dzieła	Wydanie	Cena kupna		Koszta oprawy		Nr. kolejny katalogu	Uwagi	Data i numer aktu rozchodowego
					zł	gr	zł	gr			

Księga zakupionych materiałów.

Nr. porządkowy	Data	Przedmiot	Źródło nabycia	Ilość	Cena jednostkowa		Ogólna wartość		U w a g i
					zł	gr	zł	gr	

wiązujących w tym względzie przepisów (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z roku 1930 Nr. 6, poz. 92)¹⁾.

Inwentaryzacja książek w bibliotekach odbywać się ma w księgach według wzoru Nr. 8.

Księgę zakupionych materiałów prowadzą dyrekcje według wzoru Nr. 9. Księga zakupionych materiałów winna zawierać 4 rodzaje kont: a) opałowe, b) utrzymania porządku, c) materiałów do pracowni, d) materiałów kancelaryjnych. Konto materiałów do pracowni winno być rozbite na podkonta materiałów poszczególnych przedmiotów.

W końcu roku szkolnego dyrekcje ustalają na każdym z wyżej wymienionych kont stan posiadania materiałów (remanent) i wpisują te remanenty do księgi zakupionych materiałów następnego roku, jako pierwszą pozycję przychodową.

§ 11. Wprowadzenie dodatkowych ksiąg i sprawozdań, ani też dokonywanie zmian w załączonych wzorach i schematach bez uprzedniego zezwolenia Ministerstwa W. R. i O. P. jest niedozwolone.

§ 12. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 lutego 1932 roku. Z dniem tym przestaje obowiązywać dyrekcje państwowych gimnazjów rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 1 lipca 1929 r. Nr. IR. 7944/29 w sprawie przepisów dla dyrekcji gimnazjów (Dz. Urz. Nr. 7, poz. 104)²⁾.

7.

Wyroki N. T. A.

Orzeczenie N. T. A. z dnia 20 czerwca 1931 r. L. Rej. 5110/29 i 6070/29 w sprawie odmówienia poborów z powodu urlopowania się.

Nr. I. 31027/31. Z akt administracyjnych wynika, że Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego rozporządzeniem z dnia 13 października 1926 r. Nr. I. 23020/26 udzieliło O. K., stałej nauczycielce publicznej szkoły powszechnej, urlopu od 1 września do 31 grudnia 1926 r. dla poratowania zdrowia, opierając swą decyzję na zaświadczeniu lekarza ordynującego z dnia 28 kwietnia 1926 r., potwierdzonem w zupełności przez lekarza powiatowego, a stwierdzającym, że K. cierpi na gruźlicze zagaśczenie prawego szczytu, wobec czego musi niezwłocznie wyjechać na czas około pół roku dla kuracji klimatycznej w okolice podgórskie.

Rzeczony urlop został późniejszymi zarządzeniami przedłużony do 30 kwietnia 1927 r.

Podanie K. z dnia 21 kwietnia 1927 r. o dalsze przedłużenie urlopu, poparte świadectwami lekarza ordynującego i lekarza powiatowego, władza załatwiła odmownie.

K. powróciła do służby dopiero 5-go września 1927 r. i pełniła swe obowiązki do dnia 27-go września 1927 r.

W dniu 20 października 1927 r. przesała władzy w drodze służbowej podanie o urlop do końca października 1927 r. z zaświadczeniem lekarza

¹⁾ Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1930 r., str. 502.

²⁾ Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1929 r., str. 384.

ordynującego, że K. jest chora na przewlekłą sprawę szczytów płucnych, wobec czego musi koniecznie przerwać niezwłocznie pracę szkolną i do obowiązków nauczycielskich wcale nie wracać, ponieważ wobec stanu jej płuc praca w szkole jest bezwzględnie wzbroniona.

Wobec powyższego zaświadczenia inspektor szkolny w Koźienicach w piśmie do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego z dnia 20 października 1927 r. wypowiedział się za przeniesieniem K. w stan spoczynku i równocześnie zwrócił się do Starostwa w Przemyśle o zbadanie jej stanu zdrowia.

Lekarz powiatowy orzeczeniem z dnia 28 października 1927 r. stwierdził u K. niezbyt obu szczytów płuc, schorzenie gruczołów węzkowych i niedokrewność wysokiego stopnia i uznał za konieczny natychmiastowy urlop do końca grudnia 1927 r. Powołując się na tę opinię K. dnia 2 listopada 1927 r. zawiadomiła Kuratorjum, że do obowiązków wracać nie może i musi leczyć się do końca grudnia 1927 r., wobec czego prosi o udzielenie jej na ten przebieg urlopu.

Pismem z dnia 7 grudnia 1927 r. L. S. I. 22052/27 Kuratorjum nie uwzględniło prośby K. o płatny urlop, a zarazem zarządziło zamknięcie jej uposażenia czynnego z końcem października 1927 r.

7 stycznia 1928 r. K. zawiadomiła władzę, że jest obłożnie chora, prosząc zarazem o urlop do końca czerwca 1928 r.

Dnia 18 czerwca 1928 r. wniosła prośbę o przeniesienie jej w stan spoczynku i doliczenie jej do wysługi emerytalnej lat w myśl art. 12 ustawy emerytalnej. Prośbę o spensjonowanie powtarza w podaniu z dnia 28 października 1928 r. i 17 czerwca 1929 r.

Z powodu wyjazdów K. urzędowe zbadanie jej stanu zdrowia spóźniło się o 4 miesiące i dopiero dnia 4-go października 1928 r. komisja lekarska I-szej instancji stwierdziła u K. stałą niezdolność do służby wskutek choroby nabytej bez własnej winy po wstąpieniu do służby oraz trwałą utratę 100% zdolności do pracy zarobkowej.

Na prośbę o spensjonowanie K. nie otrzymała żadnej odpowiedzi, natomiast Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego orzeczeniem z dnia 12 grudnia 1928 r. Nr. I. 37874/28 uznało za rozwiązany z dn. 1 listopada 1927 r. stosunek służbowy K., na podstawie art. 68 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu rozporządzenia Ministra W. R. i O. P. i Ministra Rolnictwa z dnia 3 lutego 1928 r. poz. 462 Dz. Ust. przez uchylenie się K. od pełnienia obowiązków służbowych od 1 listopada 1927 r.

Wskutek odwołania K. Ministerstwo W. R. i O. P. orzeczeniem z dnia 24-go maja 1929 r. Nr. II. 2702/29 uchyliło orzeczenie Kuratorjum, które w związku z tem wydało nową decyzję z dnia 31 maja 1929 r. Nr. I. E. 15549/29, uznającą nieobecność K. w służbie od dnia 6 października 1927 r. za urlop dla poratowania zdrowia, uposażenia jednak za ten czas K. nie wymierzyło ze względu na postanowienia art. 53 ust. 4 ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli, a zarazem wezwało K. do niezwłocznego objęcia obowiązków nauczycielskich, gdyż w przeciwnym razie zostanie uznana za taką, która dobrowolnie wystąpiła ze służby.

Odwołania od powyższej decyzji Ministerstwo W. R. i O. P. orzeczeniem z dnia 12 sierpnia 1929 r. Nr. II. 17901/29 nie uwzględniło.

Na powyższe orzeczenie wniosła K. skargę, która wypłynęła do Najwyższego Trybunału Administracyjnego dnia 14 września 1929 roku pod. L. Rej. 5110/29, oraz druga, która wpłynęła dnia 2 listopada 1929 r. pod L. Rej. 6070/29.

W skargach tych zarzuca K., że wobec przedłożenia przez nią już w październiku 1927 r. świadectwa lekarza urzędowego, wykluczającego możliwość pełnienia przez nią obowiązków służbowych, miała prawo i obowiązek wstrzymać się od pełnienia służby i nie mogą jej z tego powodu spotkać żadne ujemne następstwa, w szczególności nie może ona tracić uposażenia za czas niepełnienia służby, gdyż nieobecność jej nie była samowolna, lecz została zgłoszona i usprawiedliwiona. Skarżąca wniosła jeszcze przed dniem 30 października 1928 r. prośbę o spensjonowanie, która do dnia wniesienia skargi nie została załatwiona, chociaż warunki do spensjonowania już 1 listopada 1928 r. zaistniały, gdy zaś władze szkolne reskryptem z dnia 31 maja 1929 r. udzieliły skarżącej urlopu, należy się skarżącej pełne uposażenie służbowe za czas od 12 października 1927 r. Ponadto domaga się skarżąca przeniesienia jej w stan spoczynku i doliczenia do wysługi emerytalnej lat na zasadzie art. 12 ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r. (poz. 46/24 Dz. Ust.).

Pozwana władza w odpowiedziach na powyższe skargi zaznacza, że skarżąca w okresie od 6 października 1927 r. na własną prośbę przebywała na urlopie dla poratowania zdrowia, udzielonym jej zgodnie z jej własną prośbą. Urlop ten łączy się bezpośrednio z takimże urlopem trwającym bez przerwy od dnia 1 września 1926 r. czyli przeszło rok.

O ile skarżąca domaga się doliczenia spornego okresu do wysługi emerytalnej, pozwana władza wnosi, aby skargę pozostawić bez rozpoznania.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozważył co następuje:

Z przedstawionego stanu sprawy wynika, że władza nieobecność skarżącej po dniu 6 października 1927 r. w służbie traktuje jako urlop dla poratowania zdrowia i wskutek tego zapatrywania odmówiła skarżącej uposażenia za wzmiankowany okres czasu, a nawet wezwała skarżącą do bezwzględnego objęcia obowiązków służbowych, mimo że komisja lekarska I-szej instancji już orzeczeniem z dnia 4 października 1928 r. uznała skarżącą za trwale niezdolną do służby.

Najwyższy Trybunał Administracyjny nie może uznać zapatrywania pozwanej władzy za trafne, cytowana bowiem na wstępie pragmatyka nauczycielska rozróżnia urlop dla poratowania zdrowia, do którego odnoszą się przepisy ust. 7 art. 35 oraz art. 52 i 53 tudzież chorobę, o której traktują postanowienia art. 35 ust. 1, 2, 5 i 6.

Akta stwierdzają, że choroba skarżącej trwała w każdym razie od kwietnia 1926 r. spowodowała nieobecność skarżącej w służbie od 1 września 1926 r. do 5 września 1927 r. a więc już przeszło rok, a gdy następnie choroba ta jeszcze się przeciągała i zarazem wykluczyła możliwość pełnienia obowiązków służbowych przez skarżącą, władzy w myśl art. 35 pragmatyki nauczycielskiej już w dniu 1 listopada 1927 r. przysługiwało prawo przeniesić skarżącą w stan spoczynku, czemu zresztą słusznie dał wyraz inspektor szkolny w piśmie z dnia 20 października 1927 r. i o co skarżąca kilkakrotnie bezskutecznie się dopominała.

Gdy przeto władza mimo urzędowego i niekwestjonowanego stwierdzenia stanu zdrowia i sił skarżącej zastosowała w zaskarżonem orzeczeniu art. 53 ust. 4 pragmatyki nauczycielskiej, Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał orzeczenie to za niezgodne z przepisami art. 35 pragmatyki, a nadto z przepisami art. 28 pkt. a) i art. 29 pkt. a) ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r. (poz. 46/24 Dz. Ust.).

Ponadto zaskarżone orzeczenie pomija zupełnie kilkakrotną prośbę skarżącej o przeniesienie w stan spoczynku oraz prośbę o zaliczenie lat do wysługi emerytalnej na zasadzie art. 12 ustawy emerytalnej, mimo że w chwili wydania tego orzeczenia władza posiadała już dane, w szczególności protokół komisji lekarskiej I-szej instancji, do powzięcia decyzji także w tej części roszczenia skarżącej. W pominięciu tem Najwyższy Trybunał Administracyjny dopatrywał się istotnej wadliwości postępowania ze szkoda skarżącej.

Z powyższych powodów Najwyższy Trybunał Administracyjny uchylił zaskarżone orzeczenie, częściowo tylko niezgodne z ustawą, częściowo z powodu wadliwego postępowania.

Orzeczenie N. T. A. z dnia 19 marca 1931 r. L. Rej. 5394/29 w sprawie wznowienia postępowania o przyznanie emerytury.

Nr. I. 34441/31. Pismem z dnia 14 lipca 1921 r. L. I. 21754/21, doręczonem J. W., nauczycielowi publicznych szkół powszechnych, dnia 5 sierpnia 1921 r., Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego wezwało W., który, otrzymawszy krótkoterminowy urlop, nie stawiał się do służby, do oświadczenia się, czy zamierza pozostać w zawodzie nauczycielskim, czy też rezygnuje z posady.

W. w dniu 19 sierpnia 1921 r. wniósł prośbę o przeniesienie go w stan spoczynku, Kuratorjum jednak prośby tej, wobec orzeczenia lekarskiego, stwierdzającego zdolność penenta do służby, decyzją z dnia 9 listopada 1921 r. L. I. 37494/21 nie uwzględniło.

W. decyzji tej nie zaskarżył, a dopiero w podaniu z dnia 5 sierpnia 1926 r. prosił Kuratorjum o przyznanie mu uposażenia emerytalnego, twierdząc, że w roku 1921 zmuszony był opuścić stanowisko nauczyciela z powodu złego stanu zdrowia.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego ostatnio cytowane podanie decyzją z dnia 5 stycznia 1927 r. L. I. T. 34444/26 załatwiło odmownie, a Ministerstwo W. R. i O. P. orzeczeniem z dnia 12 marca 1927 r. Nr. I. 2910/27 nie uwzględniło wniesionego przeciwko tej decyzji rekursu.

Następnie na podanie z dnia 25 kwietnia 1928 r. Ministerstwo pismem z dnia 10 maja 1928 r. Nr. I. 7010/28 oznajmiło W., iż nie znajduje uzasadnionych powodów do zmiany swej decyzji z dnia 12 marca 1927 r. a na podanie z maja 1928 r. oraz z dnia 3 czerwca 1928 r. pismem z dnia 10 października 1928 r. Nr. I. 14.384/28 oznajmiło, że sprawa rzekomo przysługującej W. emerytury została ostatecznie rozstrzygnięta decyzją z dnia 12 marca 1927 r., przyczem powołało się Ministerstwo na pismo swe z dnia 10 maja 1928 roku.

Dnia 22 maja 1929 r. wniósł p. W. do Ministerstwa W. R. i O. P. znowu podanie, do którego dołączył świadectwo lekarskie dr. Sassowera z dnia 7

grudnia 1926 r. stwierdzające, że W. pozostaje od 1921 r. w leczeniu tego doktora z powodu kamicy żółciowej oraz bardzo ciężkiej neurastenji, że na zabieg operacyjny się nie godzi i że zarówno kamica jak i neurastenja obniżają w bardzo znacznym stopniu jego zdolność do zarobkowania. W., opierając się na tem świadectwie, które, jak twierdził petent, stwierdza, że służby nie opuścił samowolnie, że był naprawdę ciężko chory i że opinja lekarska z r. 1921 polegała na oczywistej pomyłce, oraz powołując się na wnoszone w r. 1921 podania o urlop i na badanie z r. 1928 przez dr. Wernickiego, prosił o ponowne rozpatrzenie jego prośby o emeryturę.

Ministerstwo W. R. i O. P. obecnie zaskarżonem do N. T. A. orzeczeniem nie przychyliło się do prośby W. o wznowienie postępowania w sprawie przyznania emerytury, rozstrzygniętej ostatecznie decyzjami z dnia 12 marca 1927 r. i 10 maja oraz 10 października 1928 r. dla braku określonej w art. 95 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. poz. 341 Dz. Ust. podstawy wznowienia tego postępowania.

We wniesionej do N. T. A. skardze przedstawia drobiazgowo faktyczny stan sprawy i wykazuje braki poprzedniego postępowania, w szczególności brak decyzji z dnia 12 marca 1927 r. pouczenia, że decyzja ta jest ostateczna. Skarżący twierdzi, że przedłożone Ministerstwu w późniejszym po r. 1921 czasie świadectwa lekarskie, wykazujące, że jest on w istocie poważnie chory i że był już w r. 1921 chory, a głównie wynik badania z r. 1928, dokonany przez Fizykat Miejski we Lwowie przy sposobności starań o nadanie nowej posady, wykazujący zupełną niezdolność do służby, są tego rodzaju nowemi okolicznościami faktycznemi i dowodami, które po myśli art. 95 b) uzasadniają wznowienie postępowania, bo podważają odmienne orzeczenie fizyka z r. 1921 i wykazują ponad wszelką wątpliwość, że orzeczenie to jest mylne.

Pozwane Ministerstwo w odpowiedzi na skargę twierdzi, że w niniejszym wypadku nie zachodzą warunki art. 95 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu administracyjnem, a ponadto powołuje się na art. 97 tego rozporządzenia, po którego myśli decyzja w sprawie wznowienia postępowania administracyjnego zależy wyłącznie od uznania władzy, wobec czego skarga, w myśl art. 3 i 14 ustawy o N. T. A., jest niedopuszczalna.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozważył co następuje.

W myśl art. 95 lit. b) rozporządzenia o postępowaniu administracyjnem, na którym pozwana władza opiera swe orzeczenie i na który powołuje się również skarżący na uzasadnienie słuszności swych roszczeń, wznowienie postępowania w sprawie, zakończonej ostateczną decyzją, może nastąpić, jeżeli wyjdą na jaw istotne dla sprawy nowe okoliczności faktyczne, które istniały już przy wydaniu decyzji lub nowe środki dowodowe, o ile okoliczności te i środki w toku postępowania nie były znane władzy rozstrzygającej i nie mogły być wówczas powołane przez stronę zainteresowaną we wznowieniu bez winy tej strony.

Przedstawione przez skarżącego świadectwo lekarskie dr. Sassowera z dnia 7 grudnia 1926 r., stwierdzające rzekomy stan zdrowia W. w r. 1921, w żadnym razie nie może być uznane za taką okoliczność lub środek dowodu, uzasadniający wznowienie postępowania, chociażby już z tego powodu, że jeżeli skarżący nie przedstawił takiegoż świadectwa w r. 1921,

to miało to miejsce niewątpliwie z jego winy, gdyż powołany w tem świadectwie stan faktyczny, o ileby nawet uznać, iż odpowiada on istotnemu stanowi rzeczy, nie mógł być skarżącemu nieznany.

W tym stanie rzeczy, mając na względzie, że zarzut skarżącego co do pogwałcenia art. 95 cytowanego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej jest nietrafny, gdyż pozwana władza przez powołanie się w zaskarżonem orzeczeniu na art. 95 tego rozporządzenia i stwierdzenie braku podstawy do zastosowania tegoż, tem samem uznała, że podane przez skarżącego okoliczności nie dają podstawy do zastosowania art. 95. N. T. A. uznał, że pozwana władza miała dostateczną podstawę do odmownego traktowania prośby skarżącego o wznowienie postępowania, a co zatem idzie, że zaskarżone orzeczenie jest legalne, wobec czego skargę W., jako nieuzasadnioną, oddalił.

Orzeczenie N. T. A. z dnia 18 czerwca 1931 r. L. Rej. 3505/29 w sprawie dodatku ekonomicznego.

Nr. I. 36550/31. Decyzją z dnia 29 maja 1928 r. L. I. S. 15384/29 Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego przyznało H. C., nauczycielce szkoły powszechnej w Byszycach, powiatu wielickiego, dodatek ekonomiczny na pięcioro dzieci w wysokości 220 mrońnych miesięcznie, począwszy od dnia 1 kwietnia 1928 r. następnie jednak decyzją z dnia 3 grudnia 1928 r. L. I. S. 41059/28 toż Kuratorium uchyliło powołaną wyżej swoją decyzję z dnia 29 maja 1928 r., ponieważ mąż jej żyje i pobiera rentę inwalidzką, a nadto jest posiadaczem 2^{1/2} morga gruntu, pobiera wynagrodzenie za pełnienie obowiązków sekretarza gminy Byszycy, oraz posiada dochody z prowadzenia sklepu tytoniowego. Od tej ostatniej decyzji C. odwołała się do Ministerstwa W. R. i O. P., które orzeczeniem z dnia 8 kwietnia 1929 r. Nr. II. 8888/29 odwołania C. nie uwzględniło. Na powyższe orzeczenie C. wniosła skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Rozpatrując skargę C., Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał, co następuje:

Art. 4 ustawy uposażeniowej z dnia 9 października 1923 r. (Dz. U. R. P. poz. 924) przyznaje dodatki ekonomiczne nie więcej jednak niż na 5 członków rodziny dla tych funkcjonariuszów, którzy utrzymują rodzinę, przy czem w punkcie b) ustępu trzeciego powyższego artykułu za członka rodziny uważa się również i mąż funkcjonariuszki państwowej pod warunkiem, jeżeli jest zupełnie niezdolny do zarobkowania. Z powyższego wynika, że zameżna funkcjonariuszka państwowa ma prawo do dodatku na dzieci w tym wypadku, jeżeli stwierdzonem zostanie, że ona jest utrzymująca rodzinę, a więc wtedy, kiedy wynikający z przepisów kodeksu cywilnego obowiązek utrzymywania przez męża rodziny przejdzie na żonę, w wypadku zaś kiedy mąż jej jest zupełnie niezdolny do zarobkowania i nie posiada minimalnych środków utrzymania, ma ona prawo do dodatku ekonomicznego nie tylko na dzieci, ale nawet i na męża.

Zgodnie zaś z § 143 obowiązującego w miejscu zamieszkania skarżącej i jej męża austriackiego kodeksu cywilnego i ustalonego w tym przedmiocie orzecznictwa obowiązek utrzymywania dzieci przechodzi na matkę, o ile mąż jest pozbawiony środków utrzymania względnie jest ubogim, to znaczy

nie posiada minimalnych środków utrzymania. Za posiadanie zaś minimalnych środków utrzymania należy uważać uzyskiwanie przez daną osobę dochodu, przekraczającego minimum wolne od płacenia podatku dochodowego, t. j. 1.500 zł rocznie, a to w myśl art. 2 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. z 1925 r. poz. 411). Taka mianowicie zasada przyjęta została również i w art. 1. punkt 3. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o zaopatrzeniu byłych skazańców politycznych w brzmieniu ustawy z dnia 21 marca 1931 r. (Dz. U. R. P. z 1931 r. poz. 406). Skarżąca twierdzi, a władza pozwana temu nie przeczy, że mąż skarżącej jest 50% inwalidą wojennym i że dochody jego wraz z rentą inwalidzką wynoszą wszystkiego do 60 zł miesięcznie, a więc w każdym razie są nie wystarczające na utrzymanie jego i 5-ga dzieci. Z powyższego faktycznego stanu rzeczy nie wynika zatem, ażeby skarżąca zgodnie z powołanym wyżej § 143 austriackiego kodeksu cywilnego nie była obowiązana do utrzymywania jej dzieci.

Wobec powyższego w cofnięciu skarżącej dodatku ekonomicznego na dzieci Najwyższy Trybunał Administracyjny dopatrywał się naruszenia przepisów art. 4 ustawy uposażeniowej i § 143 kodeksu cywilnego austriackiego i wobec tego zaskarżone orzeczenie, jako niezgodne z ustawą, uchylił.

Orzeczenie z dnia 23 maja 1931 r. L. Rej. 3727/29 w sprawie emerytury.

Wedle protokołu komisji lekarskiej z dnia 4 czerwca 1928 r. stwierdzono u nauczycielki A. H. gruźlicę płuc, powstałą po wstąpieniu do służby i w czasie jej wykonywania bez nadziei na ustąpienie choroby, w konsekwencji czego uznano jej utratę zdolności zarobkowej w 100%. W tym stanie rzeczy Kuratorjum O. S. Lw. orzeczeniem z dnia 25 września Nr. I. 19680/28 na zasadzie art. 29 b) ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r. przeniósł H. z urzędu w stan spoczynku i na podstawie ustępu 2 punktu 1 art. 9 pomienionej ustawy ze względu na jej policzalną służbę w ilości 8 lat przyznał jej uposażenie emerytalne w wymiarze tak, jak za 10 lat służby.

Zaskarżonem obecnie do N. T. A. orzeczeniem z dnia 20 marca 1929 r. L. II. 8006/29 Ministerstwo W. R. i O. P. nie uwzględniło zażalenia H., w którym domagała się zaliczenia do podstawy wymiaru 10 lat w myśl art. 11 i 12 obowiązującej ustawy emerytalnej, a to z powodu, że doliczenie 10 lat może mieć miejsce w myśl art. 11 i 12 cytowanej ustawy jedynie po nieprzerwanej 10-letniej służbie państwowej, a petentka przesłużyła zaledwie 8 lat.

Na powyższe orzeczenie H. wniosła skargę do N. T. A., w której zarzuca brak motywów, o ile chodzi o art. 12 ustawy emerytalnej i wywodzi, iż ponieważ gruźlica jest chorobą zakaźną, przeto przepis pomienionego artykułu winien być do niej zastosowany.

Rozpatrując niniejszą sprawę i zważywszy:

1) że w myśl wyjaśnień N. T. A. w licznych wyrokach, a w szczególności w sprawie Sch. L. Rej. 1194/25, Kol. L. Rej. 5092/26 i Sentk. L. Rej. 1530/27, za nieszczęśliwy wypadek w rozumieniu punktu 2 a) art. 9 ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r., poz. 46, Dz. Ust. z 1924 r., może być uważane tylko nagłe zdarzenie, wywołane przyczyną zewnętrzną, które spowodowało bezpośrednio lub pośrednio obrażenie ciała lub chorobę danego funkcjonariusza, a choroba gruźlicy w żadnym razie pod pojęcie nieszczęśliwego wypadku nie podpada,

2) że poza tem, aczkolwiek gruźlica jest bezsprzecznie chorobą zaraźliwą, to jednak dla zastosowania punktu 2 c) art. 9 obowiązującej ustawy emerytalnej niezbędnem jest, aby zakaźna choroba panowała epidemicznie w miejscu służbowego pobytu, co winno być w myśl zasadniczej ustawy sanitarnej z dnia 19 lipca 1919 r. Dz. Ust. poz. 371 w związku z ustawą z 25 lipca 1919 r. poz. 402 Dz. pr. w przedmiocie zwalczania chorób zakaźnych oraz innych chorób występujących nagminnie oraz późniejszymi odnośnemi rozporządzeniami stwierdzone przez odnośne urzędy zdrowia z ogłoszeniem danej miejscowości za epidemicznie zagrożoną,

3) że zatem choroba „gruźlica“, z powodu której skarżąca została przeniesiona w stan spoczynku, sama przez się nie uzasadnia jeszcze możliwości zastosowania do niej punktu 2 art. 9, a w konsekwencji i dobrodziejstwa art. 12 omawianej ustawy emerytalnej, a to wobec powołania się w art. 12 na punkt 2 art. 9,

4) że wobec wogóle braku podstawy do zastosowania do skarżącej przepisu cytowanego artykułu, brak bliższego pod tym względem uzasadnienia w zaskarżonem orzeczeniu nie może być uznany za istotną wadliwość postępowania, tembardziej, że w niczem nie umożliwił skarżącej obrony swych praw —

Najwyższy Trybunał Administracyjny wobec wszystkiego wyżej powiedzianego skargę, jako nieuzasadnioną, odalił.

Organizacja szkół.

P. Kurator O. S. Lw. zezwolił:

1) rozporządzeniem z dnia 22 listopada 1931 r. Nr. III. 6277/31 p. Witoldowi Gintnerowi w Stanisławowie, na otwarcie i prowadzenie w Stanisławowie, przy ulicy Szaszkiewicza Nr. domu 8, prywatnych kursów kierowców samochodowych, pod nazwą: Kursy Kierowców Samochodowych Witolda Gintnera;

2) rozporządzeniem z dnia 19 listopada 1931 r. Nr. III. 5982/31 Zarządowi Zakładu Wychowawczego Braci Albertynów w Przemyślu na Zasaniu, na otwarcie i prowadzenie w Przemyślu na Zasaniu prywatnego warsztatu szkolnego stolarstwa dla bezdomnych chłopców pod nazwą: „Warsztaty Szkolne Stolarstwa Braci Albertynów“.

3) rozporządzeniem z dnia 10 listopada 1931 r. Nr. III. 6049/31 Związkowi Nauczycielstwa Polskiego, Ognisku w Sanoku, na otwarcie i prowadzenie w Sanoku, w budynku szkoły powszechnej, prywatnych kursów pod nazwą: Kurs Handlowy Związku N. P. w Sanoku.

Ruch służbowy.

Inspektoraty.

Przeniesieni: Hrehorowicz Janina, prow. urzędniczka Rady Szkolnej Powiatowej w Brodach, do Rady Szkolnej Powiatowej w Bóbrce.

Szkolnictwo powszechne.

Mianowani: Dubicki Józef, kierownikiem 6-klasowej szkoły w Rosólnej (Bohorodczany);

Oleksiak Aleksy, kierownikiem 7-klasowej szkoły im. Piramowicza w Drohobyczu;

Plichota Grzegorz, kierownikiem 3-klasowej szkoły w Łuczycach (Sokal); Pronkiewicz Andrzej, kierownikiem 3-klasowej szkoły w Dobrowodach (Zbaraż);

Sandecki Franciszek, kierownikiem 7-klasowej szkoły w Zarszynie (Sanok); Schabowski Józef, kierownikiem 6-klasowej szkoły w Mostach Wielkich (Żółkiew).

Przeniesieni: Alsowa Janina, nauczycielka 2-klasowej szkoły w Grabówce (Kałusz), do 2-klasowej szkoły w Łdzianach (Kałusz);

Bachmińska Stanisława, nauczycielka 1-klasowej szkoły w Hucie Brzuskiej (Dobromil), do 1-klasowej szkoły w Katynie Szlacheckiej (Dobromil); Bielawska Maria, nauczycielka 4-klasowej szkoły w Wróbliku Królewskim (Krosno), do 2-klasowej szkoły w Łężanach (Krosno); Buczek Michał, nauczyciel 1-klasowej szkoły w Laskowcach (Trembowla), do 1-klasowej szkoły w Kobyłowlókach (Trembowla);

Chwalibóg Walerja, nauczycielka 3-klasowej szkoły w Woli Baranowskiej (Tarnobrzeg), do 4-klasowej szkoły w Stalach (Tarnobrzeg); Czerniukowa Julja, nauczycielka 2-klasowej szkoły w Skowjatynie (Borszczów), do 4-klasowej szkoły w Komarowie (Stanisławów);

Dromirecka Kazimiera, nauczycielka 7-klasowej szkoły w Łoszniowie (Trembowla), do 1-klasowej szkoły w Laskowcach (Trembowla); Dziubińska Stefania, nauczycielka 7-klasowej szkoły w Chorostkowie (Kopyczyńce), do 2-klasowej szkoły w Żohatynie (Dobromil);

Gryczukówna Włodzimiera, nauczycielka szkoły w Pasiecznej (Stanisławów), do 3-klasowej szkoły w Krechowcach (Stanisławów).

Holzhausenówna Zofja, nauczycielka 7-klasowej szkoły w Międzychodzie (Międzychód), do 7-kl. szkoły żeńskiej w Bolechowie (Dolinie);

Ilnicka Zofja, nauczycielka 7-klasowej szkoły w Czernelicy (Horodenka), do 7-klasowej szkoły w Gwoźdzu (Kołomyja);

Jirsówna Stella, nauczycielka 1-klasowej szkoły w Drohomirczanach (Stanisławów), do 1-klasowej szkoły w Jeziorku (Stanisławów);

Kaczmarczykówna Marja, nauczycielka 2-klasowej szkoły w Dźwino-grodzie (Buczacz), do 3-klasowej szkoły w Zubrzcu (Buczacz); Kandiuk Stefan, nauczyciel 7-klasowej szkoły im. św. Józefa w Stanisławowie, do 7-klasowej szkoły im. Mickiewicza w Stanisławowie; Koblowa Stefania, nauczycielka 3-klasowej szkoły w Lachowicach (Żydaczów), do 2-klasowej szkoły w Młyniskach (Żydaczów); Konieczkowska Helena, nauczycielka 2-klasowej szkoły w Kosowach (Kolbuszowa), do 2-klasowej szkoły w Domatkowie (Kolbuszowa); Kudlanka Stanisława, nauczycielka 1-klasowej w Hucie-Porębach (Brzozów), do 3-klasowej szkoły w Nozdrzcu (Brzozów); Kusiakowa Marja, nauczycielka 7-klasowej szkoły w Świerzach (Chełm), do 7-klasowej szkoły w Birczy (Dobromil);

Michniewicz Marjan, nauczyciel w Komarnikach-Bukowince (Turka), do 1-klasowej szkoły w Szandrowcu (Turka); Muszyński Aleksander, nauczyciel 7-klasowej szkoły w Haliczu (Stanisławów), do 5-klasowej szkoły w Załukwi (Stanisławów);

Pawliski Aleksander, kierownik 2-klasowej szkoły w Równi (Kałuż), do 2-klasowej szkoły w Uhrynowie Górnym (Stanisławów); Polański Michał, nauczyciel 7-klasowej szkoły w Chłopach (Rudki), do 2-klasowej szkoły w Brześciu (Rudki); Posacka Anastazja, nauczycielka 2-klasowej szkoły w Łdzianach (Kałuż), do 2-klasowej szkoły w Grabówce (Kałuż); Poterałowiczowa Stefanja, nauczycielka 2-klasowej szkoły w Nowostawcach (Buczacz), do 2-klasowej szkoły w Dźwinogradzie (Buczacz);

Siaczunowa Antonina, nauczycielka 5-klasowej szkoły w Koszlakach (Zbaraż), do 2-klasowej szkoły w Lisieczyńcach (Zbaraż); Snigurowiczówna Władysława, nauczycielka 2-klasowej szkoły w Hinowicach (Brzeżany), do 7-klasowej szkoły w Narajowie Mieście (Brzeżany); Stec Zygmunt, nauczyciel 2-klasowej szkoły w Ceniawie (Kołomyja), do 3-klasowej szkoły w Harasymowie (Horodenka); Szałańska Celestyna, nauczycielka 5-klasowej szkoły w Germakówce (Borszczów), do 1-klasowej szkoły w Szyszkowcach (Borszczów); Szymańska Marja, nauczycielka 2-klasowej szkoły w Sielcu (Tarnobrzeg), do 3-klasowej szkoły w Trześni (Tarnobrzeg);

Tarnowska Regina Marja, nauczycielka 1-klasowej szkoły w Mrozowicach (Brześć n. B.), do 2-klasowej szkoły w Koniuszkiach Miasteczku (Brzeżany); Turzańska Longina, nauczycielka 7-klasowej szkoły w Gwoźdźcu (Kołomyja), do 7-klasowej szkoły w Czernelicy (Horodenka);

Uziejowa Eufrozyna, nauczycielka 2-klasowej szkoły w Sufczynie (Dobromil), do 4-klasowej szkoły w Starzawie (Dobromil);

Wieliczko Ksenofont, nauczyciel 2-klasowej w Tumierzu (Stanisławów), do 3-klasowej szkoły w Kołodziejówce (Stanisławów); Wiśłocka Stefanja, nauczycielka 2-klasowej szkoły w Wojtkowej (Dobromil), do 6-klasowej szkoły w Krościenku (Dobromil); Wowkowa Olga, nauczycielka 2-klasowej szkoły w Uhrynowie Górnym (Stanisławów), do 5-klasowej szkoły w Pawełczu (Stanisławów); Wysocka Aniela, nauczycielka 1-klasowej szkoły w Katynie Szlacheckiej (Dobromil), do 1-klasowej szkoły w Łopusznicy (Dobromil).

Spensjonowani: Chudziakiewiczowa Marja, nauczycielka 7-klasowej szkoły męskiej w Jaworowie;

Demianowska Eugenja, kierowniczką 7-klasowej szkoły w Chorostkowie (Kopyczyńce); Dybulakowa Teodora, kierowniczką 3-klasowej szkoły w Zborze (Kałuż).

Freundorfowa Felicja, nauczycielka 7-klasowej szkoły im. Słowackiego w Przemyślu.

Gmytrasiewicz Antoni, kierownik 3-klasowej szkoły w Dmytrowicach (Mościska); Gołogórska Kazimiera, nauczycielka 7-klasowej szkoły żeńskiej im. św. Antoniego we Lwowie.

Kizimowicz Michał, nauczyciel 2-klasowej szkoły w Kujdanowie (Buczacz); Kluczewski Józef, nauczyciel 1-kl. szkoły w Uścieriakach (Kosów).

Langerowa Marja, nauczycielka 7-klasowej szkoły w Chorostkowie (Kopyczyńce); Lewkowiczówna Rozalja, nauczycielka 5-klasowej szkoły w Gajach (Lwów).

Micałowa Albertyna, nauczycielka 7-klasowej szkoły w Głogowie (Rzeszów); Michałowska Ludwina, nauczycielka 7-klasowej szkoły żeńskiej w Lubaczowie; Muszyński Mikołaj, kierownik 2-klasowej szkoły w Ottyniowicach (Bóbrka).

Pazdrijowa Józefa, kierowniczką 2-klasowej szkoły w Rosochach (Stary Sambor); Prókłowa Jadwiga, nauczycielka 7-klasowej szkoły żeńskiej w Gródku Jag.

Rappaport Adela, nauczycielka 7-klasowej szkoły żeńskiej im. Czackiego we Lwowie; Ruxerówna Maria, nauczycielka 7-klasowej szkoły żeńskiej im. Kl. Tańskiej we Lwowie.

Sawicka Ewelina, nauczycielka 7-klasowej szkoły żeńskiej im. św. Kazimierza w Tarnopolu; Schmidówna Maria, nauczycielka 3-klasowej szkoły w Korczowie (Rawa Ruska); Solska Aniela, nauczycielka 7-klasowej szkoły żeńskiej w Starym Samborze; Starzecka Kazimiera, nauczycielka 4-klasowej szkoły w Piaskach (Lwów); Suszczyńska Anna, nauczycielka 7-klasowej szkoły żeńskiej w Brodach; Szczepanowski Jan, kierownik 2-klasowej szkoły w Załużu (Lwów); Świdnicka Kazimiera, nauczycielka 2-klasowej szkoły w Trościańcu (Złoczów).

Tenczar Karol, nauczyciel 7-klasowej szkoły kolejowej we Lwowie; Tennenbaumowa Lea, nauczycielka 7-klasowej szkoły w Kopyczyńcach.

Wierzbicki Jan, nauczyciel 1-klasowej szkoły w Kułaczynie (Śniatyn); Władykowa Maria, nauczycielka 7-klasowej szkoły w Brzozowie; Wondrauschowa Wanda, nauczycielka 7-kl. szkoły żeńskiej im. św. Anny we Lwowie.

Zbudowska Ewelina, nauczycielka 7-klasowej szkoły w Tłumaczu.

Zrezygnowali: Ks. Roman Fit, nauczyciel religii rzymsko-kat. 7-kl. publicznej szkoły powsz. w Busku (Kamionka Str.).

Zwolnieni: Ks. Czuba Błażej, nauczyciel religii w Monasterzyskach (Buczacz).

Zmarli: Tychowska Janina, nauczycielka 5-klasowej szkoły w Rzeźnie Polskiej (Lwów), zmarła dnia 2 października 1931 r., w 40 roku życia. a w 21 służby nauczycielskiej.

Zakłady kształcenia nauczycieli:

Przeniesieni: Kiernicka Maria, nauczycielka 7-klasowej szkoły żeńskiej im. M. Konopnickiej we Lwowie, do szkoły ćwiczeń II. seminarjum żeńskiego we Lwowie.

Spensjonowani: Głodkiewiczowa Maria, nauczycielka seminarjum żeńskiego w Stanisławowie; Grabikowska Helena, nauczycielka seminarjum żeńskiego w Brzeżanach; Łuczyński Edmund, nauczyciel seminarjum męskiego w Stanisławowie; Szczerbowski Marjan, nauczyciel seminarjum męskiego w Rudniki n. S.

Szkoły średnie ogólno-kształcące.

Mianowani: P. Minister W. R. i O. P. zarządzeniem z dnia 7 listopada 1931 Nr. B. P. 2055/31 zamianował **Wilhelminę Prochaskównę**, nauczycielkę i p. o. kierowniczkę gimnazjum żeńskiego w Tarnopolu, przełożoną gimnazjum żeńskiego w Tarnopolu.

Pan Kurator O. S. Lw. zarządzeniem z dnia 26 listopada 1931 Nr. II. 18992/31 powierzył p. **Hauserowi Aleksandrowi**, nauczycielowi gimnazjum im. Hetm. St. Żółkiewskiego w Żółkwi, kierownictwo gimnazjum im. St. Żółkiewskiego w Żółkwi.

Berger Bruchcia, nauczycielką gimnazjum w Nisku.

Przeniesieni: Bełzowski Stanisław, profesor gimnazjum I. we Lwowie, do gimnazjum XI. we Lwowie; Grużewski Władysław, profesor gimnazjum III. we Lwowie, do gimnazjum X. we Lwowie; Kędzior Michał, nauczyciel gimnazjum w Nisku, do gimnazjum w Tłumaczu.

Zwolnieni: Zaleski Roman, nauczyciel gimnazjum w Krośnie.

Spensjonowani: Bajer Józef, profesor gimnazjum w Drohobyczu; Dr. Bujas Benjamin, profesor gimnazjum w Brodach; Dubrawski Franciszek, nauczyciel X. gimnazjum we Lwowie; Fediuk Mikołaj, nauczyciel gimnazjum w Brodach; Koczwarą Jan, profesor gimnazjum II. we Lwowie; Ks. dr. Turkowski Maurycy, profesor gimnazjum I. w Rzeszowie; Węgrzyn Stanisław, profesor gimnazjum w Brzeżanach.

Ś. p. Dr. Michał Kociuba

b. Wizytator Okręgowy Szkół, zmarł we Lwowie dnia 1-go grudnia 1931 r.

I oto znowu odprowadziliśmy na wieczny odpoczynek jednego z wybitnych pracowników na niwie naszego szkolnictwa b. wizytatora dra Kociubę. A był to wybitny pracownik, skoro Ministerstwo W. R. i O. P., przenosząc go po pełnej wysłudze lat na Jego własną prośbę w stały stan spoczynku w roku 1927-ym, wyraziło mu „podziękowanie za długoletnią i bardzo gorliwą i owocną pracę w różnych dziedzinach szkolnictwa, a zwłaszcza za wybitne starania około podniesienia stanu higieny szkolnej i wychowania fizycznego młodzieży szkolnej w okręgu szkolnym lwowskim“.

Ś. p. Zmarły urodził się dnia 20 listopada 1855 roku we Wierczanach, wiosce powiatu stryjskiego, gdzie ojciec jego był grecko-katolickim proboszczem. Gimnazjum ukończył w Drohobyczu w roku 1873-im, a potem wydział filozoficzny na uniwersytecie w Wiedniu w latach 1873 — 1877, poświęcając się przedewszystkiem ze szczególnem zamiłowaniem naukom przyrodniczym. To umiłowanie przyrody zaprowadziło Go następnie do Dublan koło Lwowa na studjum rolnicze, któremu oddawał się w latach 1883 — 1886 w charakterze asystenta przy katedrze zoologii. Dla rozszerzenia swoich studjów udał się następnie do Wiednia do Hochschule für Bodenkultur na krótki czas, poczem na wydział medyczny uniwersytetu w Krakowie, na którym przebywał w latach od 1887 do 1891. Był doktorem dwóch fakultetów: filozofji (1885) i medycyny (1893). Nie poświęcił się jednak praktyce lekarskiej, lecz został w roku 1893 nauczycielem nauk przyrodniczych i gospodarstwa, nasamprzód w państwowem seminarjum nauczycielskiem męskim w Stanisławowie, a następnie w podobnem seminarjum we Lwowie. Stąd powołało Go Ministerstwo z dniem 1-go sierpnia 1910 r. do b. Rady Szkolnej Krajowej na krajowego inspektora szkół. na którym to stanowisku pozostawał przez 17 lat, jednając sobie szczerze uznanie ogólne, szacunek i miłość.

Przerwę w Jego pracy stanowiły tylko dwa lata: 1915—16 i 1916—17, które przebył podczas wielkiej wojny światowej w Kijowie, jako zakładnik. zabrany przez wojska rosyjskie podczas ich odwrotu ze Lwowa.

Odszedł od nas do wieczności jako nieodżałowany, niezapomniany i zawsze nam drogi towarzysz pracy. Cześć Jego pamięci!

Konkursy.

Konkursy na stanowiska kierowników publ. szkół powszechnych

L. p.	Powiat	Miejscowość	Sto- pień orga- niza- cyjny	Charakter (męska, żeńską, koedu- kacyjna)	Naz- wa im	Język wy- kła- dowy	Do użytku kierownika		Uwaga
							mieszkanie służbowe złożone z . . . ubikac.	grunt o ob- sza- rze	
s z k o ł y									
1	Buczacz	Browary	2 kl.	koeduk.	—	pol-r.	2 ubik.	2 mg	
2	"	Ćwitowa	2 "	"	—	"	1 "	—	
3	"	Dobropole	3 "	"	—	"	2 "	1 mg	
4	"	Kujdanów	2 "	"	—	"	2 "	2 mg	
5	"	Między- górze	2 "	"	—	"	2 "	—	
6	"	Monaste- rzyska	7 "	męska	—	polski	—	1 mg	Wymagaay w.k.n. lub egz. wydział.
7	"	Nawostowce	2 "	koed.	—	pol-r.	2 ubik.	—	
8	"	Skomo- rochy	2 "	"	—	ruski	1 "	—	
9	"	Trościance	3 "	"	—	pol-r.	2 "	1 mg	
10	"	Żnibrody	2 "	"	—	polski	1 "	—	
1	Brody	Dubie	3 "	"	—	pol-r.	—	1/2 mg	Konk. 2-gi
2	"	Hołosko- wice	2 "	"	—	"	2 "	"	"
3	"	Ruda Brodzka	2 "	"	—	polski	3 "	2 mg 321 m ²	
1	Brzozów	Brzozów	7 "	żeńsk.	—	"	—	—	
1	Dobro- mil	Paportno	3 "	koed.	—	ruski	3 "	15 a	
1	Kolbu- szowa	Widulka	5 "	"	—	polski	3 "	1/2 mg	
2	"	Wileza Wola	4 "	"	—	"	3 "	1 3/4 mg	
3	"	Trzebuska	3 "	"	—	"	3 "	1/2 "	
4	"	Zarębki	2 "	"	—	"	3 "	9a 84 m ²	
5	"	Kopcie	2 "	"	—	"	2 "	2 mg	
6	"	Kosowy	2 "	"	—	"	—	1 mg	

L. P.	Powiat	Miejscowość	Sto- pień orga- niza- cyjny	Charakter (męska, żeńską, koedu- kacyjna)	Na- zwa im	Język wy- kła- dowy	Do użytku kierownika		Uwaga
							mieszkanie służbowe złożone z . . . ubikac.	grunt o ob- sza- rze	
s z k o ł y									
1	Lesko	Olszanica	2 kl.	koeduk.	św. Jana Kantego	polski	3 ubik.	200 m ²	
2	"	Polana	2 "	"	—	"	—	195 m ²	
3	"	Smolnik a/Lut.	2 "	"	—	pol.-r.	3 ubik.	400m ²	
4	"	Skorodne	2 "	"	—	"	2 "	—	
5	"	Zawadka	2 "	"	—	"	2 "	—	
1	Lwów	Czyżyków	2 "	"	—	"	—	³ / ₄ mg	
2	"	Kukizów	2 "	"	—	polski	4 ubik.	2 mg	
3	"	Milatycze	3 "	"	—	"	3 "	1200 sął.	
1	Łańcut	Pogwizdów	2 "	"	—	polski	1 "	—	
1	Mości- ska	Dmytro- wice	3 "	"	—	pol.-r.	3 "	2 mg	
1	Przemy- ślany	Ciemie- rzyńce	5 "	"	—	polski	—	—	
2	"	Nowosiółka	2 "	"	—	"	—	—	
3	"	Podusów	2 "	"	—	pol.-r.	—	—	
4	"	Rozwo- rzany	2 "	"	—	"	—	—	
5	"	Zadwórze	3 "	"	—	"	—	—	
1	Stanisła- wów	Dorohów	6 "	"	—	"	—	2 mg	Konk. 2-gi
2	"	Jezupol	6 "	"	—	polski	—	—	Konk. 2-gi
3	"	Komarów	4 "	"	—	ruski	3 ubik.	2 mg	Konk. 3-ci
4	"	Kańczaki St.	2 "	"	—	polski	—	—	Konk. 2-gi
5	"	Uzin	2 "	"	—	pol.-r.	2 ubik.	—	Konk. 2-gi
6	"	Pogrodzie	2 "	"	—	polski	—	—	Konk. 2-gi
7	"	Załukiew	5 "	"	—	pol.-r.	3 ubik.	2 mg	
8	"	Kołodziejówka	3 "	"	—	"	3 "	—	Konk 3-ci
1	Turka	Jabłonka Wyżna	2 "	"	—	ruski	3 "	72 a	Konk. 2-gi
2	"	Wolcze	3 "	"	—	pol.-r.	3 "	13 a	

Podania o posady objęte powyższym konkursem należy wnosić drogą służbową w terminie do końca lutego 1932 r.

Unieważnienie konkursów.

L. P.	Powiat	Miejscowość	Sto- pień orga- niza- cyjny	Charakter (męska, żeńską, koedn- kacyjna)	Na- zwa im	Język wy- kła- dowy	Unieważnia się konkurs ogłoszony		Uwaga
							na posadę	w Dz. Urz. Kur. O.S.L. Nr.	
s z k o ł y									
1	Kopy- czyńce	Tłusteńkie	3-kl.	koed.	—	pol.-r.	kierow.	8/31	
1	Żółkiew	Mosty Wiel.	7 „	męska	—	polski	„	8/31	

Ogłoszenia.

Godziny przyjęć w Ministerstwie W. R. i O. P.

Nr. O. 2084/31. Dni i godziny przyjęć interesantów w Ministerstwie W. R. i O. P. ustalił Pan Minister zarządzeniem z dnia 21 października 1931 r. Nr. I. Org. 1665/31 w sposób następujący:

1. Pan Minister przyjmować będzie tylko te osoby, które na skutek porozumienia się z sekretarjatem otrzymują zawiadomienie o wyznaczonym dniu i godzinie przyjęcia.

Zgłoszenia o przyjęcie mogą być skuteczne osobiście, listownie, telefonicznie lub telegraficznie i winny zawierać ujęty krótko, a treściwie przedmiot sprawy.

Zgłoszenia w sprawach niezasadniczych i mniejszej wagi nie będą uwzględniane.

2. Podsekretarz Stanu p. Pieracki Kazimierz przyjmuje w poniedziałki i czwartki od godz. 13 do 14.

Obowiązuje uprzednie zgłoszenie o przyjęcie za pośrednictwem sekretarza osobistego.

3. Podsekretarz Stanu, ks. dr. Żongołłowicz Bronisław przyjmuje we wtorki i środy od godziny 13 do 14.

Obowiązuje uprzednie zgłoszenie o przyjęcie za pośrednictwem sekretarza osobistego.

4. Szef Biura Personalnego i dyrektorowie departamentów przyjmują w poniedziałki, środy i piątki od godz. 13 do 14.30.

Naczelnicy wydziałów przyjmują w poniedziałki, środy, czwartki, i piątki od godz. 12 do 14.

Zgłoszenia o przyjęcie skutecznia się zapomocą karty zgłoszenia.

Inni urzędnicy wydziałów (Biura Personalnego) zasadniczo interesantów nie przyjmują, o ile nie są do tego upoważnieni na stałe lub doraźnie.

7. Biblioteka Ministerstwa jest czynna codziennie od godz. 11 do 14 i od godz. 17.30 do 20.30.

Komisja Egzaminacyjna Państwowych Kursów Nauczycielskich we Lwowie.

Nr. I. K. N. 6550/31. Ministerstwo W. R. i O. P. pismem z dnia 23 października b. r. Nr. II. 20507/31 zamianowało na zasadzie § 11. Statutu Państwowych Wyższych Kursów Nauczycielskich Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z r. 1928 Nr. 9, poz. 153¹⁾ na przeciąg lat szkolnych 1931/32, 1932/33 i 1933/34.

Przewodniczącym Państwowej Komisji Egzaminacyjnej dla Ekstermów przy Państwowym Wyższym Kursie Nauczycielskim we Lwowie: 1) p. Seweryna Bilinkiewicza, 2) p. Teofila Adama Koziarę, 3) p. Czesława Zajacę, okręgowych wizytatorów szkół w Kuratorjum O. S. L. we Lwowie.

Członkiem tej komisji: 1) p. Walentego Adamczaka, nauczyciela seminarjum naucz. męskiego we Lwowie, z zakresu śpiewu i muzyki, 2) p. Stanisława Beżowskiego, nauczyciela I. gimnazjum we Lwowie, z zakresu historii, 3) p. dr. Bronisława Brończyka, nauczyciela VIII. gimnazjum we Lwowie, z zakresu języka francuskiego, 4) p. dr. Władysława Budzianowskiego, nauczyciela VIII. gimnazjum we Lwowie, z zakresu przyrody, 5) p. dr. Marię Chelińską, przełożoną I. seminarjum naucz. żeńskiego we Lwowie, z zakresu geografii i nauki o Polsce Współczesnej, 6) p. dr. Romana Cegielskiego, nauczyciela II. seminarjum naucz. żeńskiego we Lwowie, z zakresu matematyki i fizyki, 7) p. Tadeusza Dręgiewicza, nauczyciela XII. gimnazjum we Lwowie, z zakresu wychowania fizycznego, 8) p. Marię Germanównę, instruktorkę wychowania fizycznego dla szkół lwowskich w Radzie Szkolnej Miejskiej we Lwowie, z zakresu wychowania fizycznego, 9) p. dr. Jarosława Hordyńskiego, nauczyciela filii gimnazjum z r. j. n. we Lwowie, z zakresu języka ruskiego, 10) p. dr. Kazimierza Jarockiego, nauczyciela XI. gimnazjum we Lwowie, z zakresu języka francuskiego, 11) p. Franciszka Kapałkę, nauczyciela seminarjum naucz. męskiego we Lwowie, z zakresu wychowania fizycznego, 12) p. dr. Konstantego Kisielewskiego, nauczyciela II. seminarjum naucz. żeńskiego we Lwowie, z zakresu języka ruskiego, 13) p. dr. Stefana Kuczyńskiego, nauczyciela XI. gimnazjum we Lwowie, z zakresu języka niemieckiego, 14) p. Zofję Kwiatkowską, nauczycielkę I. seminarjum naucz. żeńskiego we Lwowie, z zakresu wychowania fizycznego, 15) p. Franciszka Laskowskiego, nauczyciela XI. gimnazjum we Lwowie, z zakresu języka polskiego, 16) p. dr. Janinę Lehnertową, nauczycielkę gimnazjum żeńskiego im. kr. Jadwigi we Lwowie, z zakresu języka angielskiego, 17) p. Władysława Lichtenberga, nauczyciela X. gimnazjum we Lwowie, z zakresu matematyki i fizyki, 18) p. Joannę Loebłową, nauczycielkę I. seminarjum naucz. żeńskiego we Lwowie, z zakresu śpiewu i muzyki, 19) p. Kazimierza Łotockiego, nauczyciela seminarjum naucz. męskiego we Lwowie, z zakresu rysunków, 20) p. Franciszka Madydę, nauczyciela VIII. gimnazjum we Lwowie, z zakresu robót ręcznych, 21) p. Marjana Malskiego, nauczyciela X. gimnazjum we Lwowie, z zakresu rysunków, 22) p. Janinę Moskalównę, nauczycielkę szkoły zawodowej żeńskiej we Lwowie, z zakresu gospodarstwa domowego, 23) p. Czesława Nankego, nauczyciela VIII. gimnazjum we Lwowie, z zakresu historii, 24) p. dr. Aleksandrę Skulską, nauczycielkę II. seminarjum naucz. męskiego we Lwowie, z zakresu języka polskiego, 25) p. dr. Stanisławę Słowikowską, nauczycielkę szkoły powszechnej żeńskiej im. św. Anny we Lwowie, z zakresu przyrody,

¹⁾ Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1928 r., str. 542.

26) p. dr. Janinę Stankiewiczównę, nauczycielkę I. seminarjum naucz. męskiego we Lwowie, z zakresu języka polskiego, 27) p. Pelagię Sternalównę, nauczycielkę konserwatorium muzycznego we Lwowie, z zakresu śpiewu i muzyki, 28) p. dr. Fortunata Strońskiego, nauczyciela VIII. gimnazjum we Lwowie, z zakresu przyrody, 29) p. dr. Emila Szumskiego, nauczyciela gimnazjum żeńskiego im. król. Jadwigi we Lwowie, z zakresu języka angielskiego, 30) p. dr. Marjana Westwalewicza, profesora I. gimnazjum we Lwowie, z zakresu przyrody, 31) p. dr. Janinę Wiśtocką, nauczycielkę szkoły zawodowej żeńskiej we Lwowie, z zakresu gospodarstwa domowego, 32) p. Stanisławę Włodkównę, nauczycielkę szkoły powszechnej żeńskiej im. św. Antoniego we Lwowie, z zakresu robót kobiecych, 33) p. Jadwigę Wójcikównę, nauczycielkę II. seminarjum naucz. żeńskiego we Lwowie, z zakresu pedagogiki, 34) p. Władysława Zgodzińskiego, nauczyciela seminarjum naucz. męskiego we Lwowie, z zakresu robót ręcznych.

Kino objazdowe.

Nr. O. 2229/31. Ministerstwo W. R. i O. P. pismem z dnia 28 października 1931. Nr. I. W. F. 8193/31. poleciło uwadze i pomocy Inspektorów Szkolnych, Dyrekcji i Kierownictw szkół i zakładów naukowych działalność kina objazdowego, wyświetlającego w b. roku szkolnym filmy harcerskie.

Kino wyświetla filmy „Pan Prezydent Rzeczypospolitej w obozie harcerskim wśród dziewcząt“, „Życie dziewcząt w obozie harcerskim“, „Wszechsłowiński zlot harcerstwa w Pradze“, „Fragmenty międzynarodowego zlotu st. harcerzy w Kandersteg (Szwajcaria)“, „Pan Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie wojewody śląskiego w żeńskim obozie w. f. w Istebnej“, „Poświęcenie stancy harcerskiej na Buczu (Śl. Ciesz.)“, „Przygody na Alasce“.

Wypłata pensji kawalerom orderu „Virtuti Militari“ za rok 1932.

Okólnik (Nr. 52) Ministerstwa Skarbu z dnia 5 listopada 1931 r. Nr. L. D. VII. 1411/1/31. (Minist. W. R. i O. P. z dnia 16 listopada 1931 r. Nr. BP. 5371/31).

Nr. O. 2326/31. Ministerstwo Skarbu zawiadamia, że pensja orderowa, przypadająca kawalerom orderu „Virtuti Militari“ za rok 1932, ma być wypłacona jednorazowo w pełnej wysokości w terminie począwszy od dnia 2 stycznia 1932 r. na zasadach ustalonych zarządzeniem z dnia 4 marca 1929 r. L. D. VII. 313/2.

Kierownik Departamentu: (—) *Nowak.*

Falsyfikat banknotu 500 zł (typ II).

Zawiadomienie Banku Polskiego z dnia 5 listopada 1931 r. (Min. W. R. i O. P. z dnia 14 listopada 1931 r. Nr. I. R. 11065/31).

Nr. O. 2295/31. Falsyfikat wykonany na papierze odmiennym co do gatunku, lecz zbliżonym do papieru biletów autentycznych. Znak wodny w medaljonie wytłaczany mechanicznie w gotowym papierze. Obraz przedniej strony jest o 3,5 mm, a odwrotnej o 1.5 mm krótszy od obrazu biletu

autentycznego. Kolory farb nieco brudne, zbliżone jednak do kolorów biletów autentycznych. Portret Kościuszki mało plastyczny, cieniowany jest grubszymi linjami. Rysunki gilozowe i ornamentacyjne wykonane linjami grubszymi, miejscami przerywanymi i zalanymi. Żółty kolor tła tak w medaljone jako też na całej powierzchni obu stron biletu jest słabo widoczny. Druk w tekście i klauzuli nierówny, rozlany, kontury liter nie są tak ostre, jak na bilecie autentycznym. Cyfry numeru mają wykrój odmienny. Numeryacja i podpisy są koloru szaro-czarnego, podczas gdy na biletach autentycznych intensywnie czarnego.

Falsyfikat wykonany jest udatnie — i mimo błędów i usterek w druku — na pierwszy rzut oka trudno do rozpoznania.

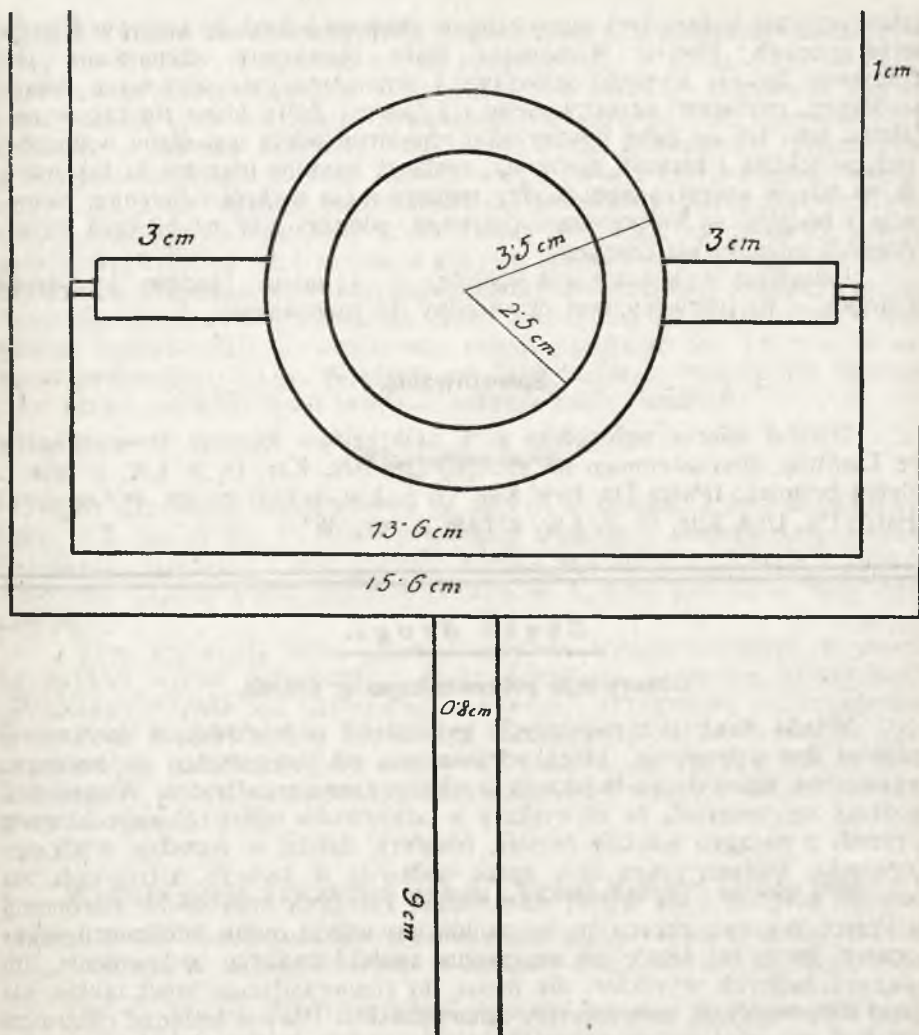
Sprostowanie.

Ostatni wiersz ogłoszenia p. t. „Okręgowa Komisja Dyscyplinarna we Lwowie, umieszczonego na str. 583 Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1931 r. winien brzmieć: (Patrz Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1931 r., str. 24) zamiast: „Patrz Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1928 r., str. 36“.

C z ę ś ć d r u g a .

Obserwacje astronomiczne w szkole.

Wśród nauk przyrodniczych najbardziej odpowiadającą marzeniom ludzkim jest astronomia, która odrywa nas od wszystkiego co znikome, przyziemne, unosi ducha ludzkiego w niezmierzone przestrzenie Wieczności. Możemy się szczycić, że największy z odkrywców szlaków wszechświata wyszedł z naszego właśnie narodu. Niestety, dzisiaj w narodzie wielkiego Kopernika, którego praca imię nasze wstawiła w świecie, astronomia ma niewielu adeptów i nie więcej miłośników. Ten brak miłośników astronomii w Polsce ma swą przyczynę w panującym wśród ogółu inteligencji przekonaniu, że w tej dziedzinie nie można znaleźć żadnego zadowolenia, ani osiągnąć żadnych wyników, nie mając do rozporządzenia lunet takich, jakimi rozporządzają uniwersytety amerykańskie. Prawie każdego odstrasza też myśl o potrzebie przygotowania matematycznego, potrzebnego do tego rodzaju badań. Pogląd ten jest pod pewnym względem mylny. Inny jest cel i inny zakres badań fachowców w wielkich obserwatoriach, a inny zwyczajnych amatorów. Jest wiele zagadnień w astronomii, któremi nie zajmują się wielkie obserwatoria z tego samego powodu, dla którego nie ostrzeliwuje się zabłąkanego żołnierza z baterji największego kalibru dział. Są obserwacje, które można przeprowadzić nawet gołym okiem, a które mogą okazać się cennym przyczynkiem naukowym. Należą do nich obserwacje gwiazd zmiennych, których ogromna ilość zmusza zawodowców do pozostawienia ich rzeszom astronomów-amatorów. To samo dotyczy przypadkowych najczęściej obserwacji meteorów, t. j. gwiazd spadających. Meteorologia i geofizyka zawdzięczać mogą również niejedną ważną wiadomość częstym obserwacjom nieba przez licznych amatorów. Ogromnie ważnym także czynnikiem wychowawczym jest oglądanie tego nieba, które

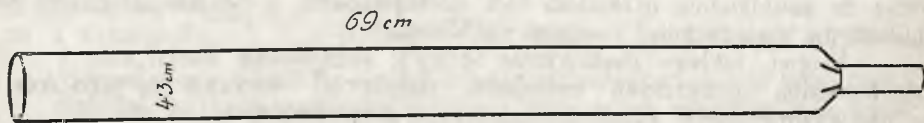


Rys. 1.

ludźkość od tysięcy lat za swą ojczyznę uważa. Należy więc patrzeć na niebo szczególnie, gdy mieszkamy w okolicy wolnej od kurzu i światła wielkiego miasta. Istnieje we Lwowie oddział Polskiego Tow. Przyjaciół Astronomii, popularyzujący tę ciągle u nas niepopularną naukę. Do tego Towarzystwa można zwracać się pisemnie, donosząc o każdym ważniejszym spostrzeżeniu lub też korespondując stale w wypadku przeprowadzania jakichś bardziej systematycznych obserwacji. Sekretarz tego Towarzystwa z chęcią udzieli zgłaszającym się żądanych informacji, wystarczy tylko napisać do niego kartkę pocztową, o ile rzeczywiście zauważy się na niebie coś ciekawego. Korespondencja taka jest wolna od opłaty pocztowej.

Mimo że wiele cennych obserwacji uczynić można bez przyrządów, marzeniem każdego miłośnika gwiazdzistego nieba jest posiadanie własnej, choćby prymitywnej lunety. Chcąc dopomóc amatorom w tym kierunku, podaję poniżej opis najprostszego refraktora, który każdy może sobie sam niewielkim kosztem zbudować. W tym celu należy postarać się o szkło wypukłe z okularów t. zw. amerykańskich na 1,5 dioptrii, t. zn. o ogniskowej 66,7 cm, której użyjemy jako obiektywu. Następnie należy kupić rurę mosiężną, o przekroju 4,3 cm w świetle (szkło z okularów ma średnicę 4 cm). Okular należy kupić gotowy, o ogniskowej dość krótkiej. Wobec tego wystarczy rura długości 75 cm. Samą lunetę należy zmontować według rys. 2. Obiektyw należy umocować kitem albo piceiną. Drugi koniec rury trzeba ponacinać i pozaginać w sposób widoczny na rysunku, tak by zostawić otwór stosowny do średnicy zakupionego okularu. Okular powinien tkwić w tym otworze niezbyt ciasno, tak by można go było wsuwać lub wysuwać.

Luneta ta potrzebuje jeszcze jakiegoś statywu. W tym celu najlepiej nadaje się statyw drewniany, używany do aparatów fotograficznych. Należy tylko z niego usunąć śrubę, na której przymocowuje się zwykle kamerę fotograficzną. Otwór pozostały po niej przyda się na włożenie nóżki przyrządu podtrzymującego lunetę, a przedstawionego na rys. 1. Drewniana



Rys. 2.

rama w kształcie litery *U*, w której ramionach obraca się na dwóch gwoździkach pierścien drewniany, podtrzymujący lunetę, zakończona jest nóżką drewnianą, wchodzącą w otwór stojaka. Przyrząd ten pozwala nam obracać lunetę w dwóch płaszczyznach, pionowej i poziomej. Koszta budowy takiej prostej lunety wynoszą mniej więcej:

szkło z okularów	4 zł.
okular	20 „
rura mosiężna	3 „
statyw	10 „
przyrząd podtrzymujący (roboty)	5 „

Razem 42 zł.

Mimo, że powiększenie tej lunety nie jest duże (zależne od ogniskowej okularu), można jednak przy jej pomocy, osiągnąć bardzo piękne wyniki.

M. Wójtowicz.

Spółdzielczość w szkołach okręgu kuratorjum lwowskiego.

W obecnem ciężkiem położeniu gospodarczem wszystkich krajów coraz częściej słyhać głośy o potrzebie przebudowy ustroju gospodarczego. Przebudowa ta może postępować albo siłą przymusu zewnętrznego, władzy lub też wewnętrznym wysiłkiem dusz ludzkich.

Przebudowa gospodarcza drogą przymusu stosowana w różny sposób w okresie wojny światowej, a nieraz i później okazała się nietrwałą, pociągającą tylko chwilowe skutki, to też oczy teoretyków i praktyków zwracają się coraz częściej w stronę takich organizacji gospodarczych, które stanowią przebudowę ustroju gospodarczego opartą na przekształcaniu pojęć i sumień szerokich warstw ludności.

Dotychczas jako najbardziej rozpowszechniona i najlepiej opracowana forma takich organizacji występuje ruch spółdzielczy.

On to pozwala na stopniowe przekształcenie ustroju gospodarczego, którego podstawę stanowi wyzysk jednostki przez jednostkę, na ustrój samopocy najszerzych warstw.

Równocześnie jednak ze wzrostem ogólnego zainteresowania ruchem spółdzielczym kierownicy tego ruchu zwracają coraz częściej uwagę, że najpierw muszą być spółdzielcy, potem spółdzielnie, że powodzenie całego ruchu zależy od stopnia wyrobienia ogółu ludzi, biorących w nim udział, oraz że spółdzielnie przestaną być spółdzielniami, o ile ich członkami są ludzie, nie mający pojęć i sumień spółdzielczych.

Wobec takiego postawienia sprawy zagadnienie kształcenia i wychowywania przyszłych członków spółdzielni wysuwa się jako jedno z pierwszorzędných zagadnień społeczno-gospodarczych.

W okręgu szkolnym lwowskim Kuratorjum w porozumieniu z instytucjami spółdzielczymi i szerokimi sferami nauczycielstwa zwróciło baczną uwagę na sprawę wychowania i kształcenia spółdzielczego.

Twórca polskiej spółdzielczości rolniczej ś. p. dr. Franciszek Stefczyk i jego współpracownik ś. p. Leon Twarecki opracowali sposoby prowadzenia szkolnych kas oszczędności i przedłożyli je b. Radzie Szkolnej Krajowej w roku 1910. Od tego czasu zaczęła rozwijać się groszowa oszczędność wśród dziatwy szkolnej. Po wojnie i dewaluacji w r. 1925 Patronat Spółdzielni Rolniczych we Lwowie zwrócił się do kuratorów we Lwowie i w Krakowie o podjęcie tej akcji na nowo. Praca rozpoczęła się, jednak utrudniał ją brak ustalenia metod i brak przygotowania wśród nauczycielstwa.

W celu usuwania tych braków z inicjatywy Patronatu zorganizowało Kuratorjum trzydniowy kurs dla powiatowych instruktorów szkolnych kas oszczędności w dniach 28, 29 i 30 stycznia 1930 r. W kursie wzięło udział 62 nauczycieli i nauczycielek z 53 powiatów. Kurs był równocześnie konferencją porozumiewawczą w sprawie systemów prowadzenia szkolnych kas oszczędności. Znaczna większość uczestników wypowiedziała się za systemem gotówkowym, dopuszczono jednak również system znaczkowy. Każdy z uczestników kursu przyjął obowiązki instruktora szkolnych kas oszczędności w swoim powiecie i przeprowadzał następnie na konferencjach rejonowych ćwiczenia w prowadzeniu szkolnych kas oszczędności połączone z referatem, a stanowiące niejako krótki kurs parogodzinny. Instruktorzy przeprowadzili 59 takich kursów w 34 powiatach, a wzięło w nich

udział 2399 osób z pośród nauczycielstwa. W ten sposób stworzone zostały podstawy dla rozpowszechnienia w okręgu kuratorjum lwowskiego szkolnych kas oszczędności. Rozpowszechnienie to ułatwia wydawnictwo potrzebnych druków prowadzone przez Patronat Spółdzielni Rolniczych we Lwowie (ul. Mickiewicza 26 l. p.). Druki te nabywają kasy Stefczyka i dostarczają bezpłatnie szkołom, które lokują w kasach Stefczyka zebrane oszczędności.

W niektórych powiatach instruktorzy szkolnych kas oszczędności, mając silne poparcie powiatowych władz szkolnych, rozwinęli bardzo ożywioną działalność, zbierając okresowe sprawozdania szkolnych kas oszczędności, udzielając wszystkim szkołom w powiecie wskazówek w sprawach szkolnych kas oszczędności, oraz informując szczegółowo Kuratorjum i Patronat Spółek Roln. o stanie pracy.

Prócz tego posiadamy sprawozdania kas Stefczyka o ilości książeczek wkładkowych, wydanych uczniom i o sumie wkładów oszczędnościowych. Na podstawie tych ostatnich sprawozdań można stwierdzić stan następujący (w całym okręgu Kuratorjum Lwowskiego):

	1/I. 1930	30/VI. 1930	1/I. 1931	30/VI. 1931
Ilość książeczek uczniów	11.300	15.400	16.000	18.300
Suma wkładek uczniów w zł.	86.000	115.000	118.400	137.500
Przeciętnie wkładek na 1 książeczkę	7,61	7,49	7,40	7,51

Wzrost sumy wkładów i ilości dzieci oszczędzających jest więc stały.

Szkolne kasy oszczędności i prowadzone gdzie niegdzie inne spółdzielnie szkolne mogą dopiero w dalszej przyszłości przysposobić spółdzielniom członków i pracowników, natomiast nauczyciele, obejmując obecnie pracę na wsi, nie posiadają dostatecznej wiedzy o ruchu spółdzielczym. Aby brak ten usunąć, zapoznać młodych nauczycieli z zasadami spółdzielczymi i zachęcić ich do tej pracy, rozpoczął Patronat w porozumieniu z Kuratorjum szereg 3-dniowych kursów spółdzielczych dla uczniów i uczennic ostatniego kursu seminarjów nauczycielskich.

Kuratorjum wydało w tej sprawie okólniki do dyrekcji zakładów (z dnia 29 sierpnia 1929 r. L. I. K. N. 3279/29 i z dnia 4 września 1930 r. L. I. K. N. 4690/30) a na ich podstawie Patronat Spółdzielni Rolniczych porozumiewał się z zakładami w sprawie terminów kursów. W roku szkolnym 1929/30 odbyło się 6 kursów, a w roku 1930/31 — 23 kursy.

Program każdego kursu obejmował: 1) 8 wykładów, 2) ćwiczenia praktyczne w prowadzeniu szkolnej kasy oszczędności, 3) zebrania seminaryjne, na których uczestnicy odczytywali opracowania na dobrowolnie wybrane tematy i odbywała się dyskusja, 4) wycieczkę dla zwiedzenia spółdzielni mleczarskiej.

Każdy z uczestników otrzymał przy otwarciu kursu formularze do ćwiczeń w prowadzeniu szkolnej kasy oszczędności oraz broszurę z opisem sposobu przeprowadzenia kursu i z dyspozycją wszystkich wykładów.

Wykłady dotyczyły następujących tematów: 1) stanowisko ruchu spółdzielczego w życiu społecznym, 2) zasady przepisów prawnych, 3) rozwój spółdzielni różnych typów w związku z ogólnym ruchem samoobrony społeczno-gospodarczej szerokich warstw, 4) praca kas Stefczyka, 5) spółdzielnie mleczarskie i skup jaj, 6) zasady towarowego obrotu spółdzielczego

i administracji spółdzielni, 7) organizacja ruchu spółdzielczego w Polsce (związki rewizyjne, banki i hurtownie), 8) sposoby oświatowej pracy spółdzielczej i najpilniejsze potrzeby ruchu.

Tematy wybierane przez uczestników do wypracowań samodzielnych były następujące: 1) znaczenie spółdzielczości w życiu społecznym, 2) jak założyć spółdzielnię i jak ją rozwiązać, 3) sposoby oszczędzania na wsi i w mieście, 4) na co szczególnie zwrócić uwagę, rozpoczynając pracę w kasie Stefczyka, 5) warunki założenia i sposoby pracy spółdzielni mleczarskiej, 6) jak stopniowo zakładać różne typy spółdzielni, 7) Lisków Kaliski jako przykład pracy spółdzielczej, 8) jak zacząć i rozwijać spółdzielcze wychowanie dziatwy szkolnej i młodzieży, 9) sposoby oświaty spółdzielczej.

Kurs rozpoczynał się wykładami, zakończonemi w pierwszym dniu przed południem rozdaniem tematów opracowań. Popołudniu odbywały się ćwiczenia w prowadzeniu szkolnej kasy oszczędności. Drugi dzień poświęcony był na wycieczkę. W trzecim dniu odbywały się zebrania seminaryjne z czytaniem referatów i dyskusją oraz ostatnie wykłady.

Odbyły się następujące kursy:

Lp.	Miejscowość	Daty	I	I	o	ś	ó	Wycieczka do
			zakła-	uczest-	opraco-			Spółdz. mlecz.
			dów	ników	wań			w
1.	Stanisławów ¹⁾	11—14. IV. 1929	5	170	24			—
2.	Stanisławów	12—14. IX. „	3	105	16			Marjampol
3.	Lwów	16—18. IX. „	2	150	22			Kościejów
4.	Przemyśl	17—19. X. „	4	140	82			Munina
5.	Tarnopol	24—26. X. „	3	100	20			Bucniów
6.	Krosno	25—27. XI. „	2	75	16			—
7.	Stanisławów	15—17. IX. 1930	3	102	21			Marjampol
8.	Kołomyja	18—20. X. „	1	32	27			Ottynja
9.	Czortków	22—24. IX. „	2	66	12			Wierzbowiec
10.	Zaleszczyki	25—27. IX. „	1	32	29			—
11.	Tłumacz	27—29. IX. „	1	30	14			Ottynja
12.	Żółkiew	6—8. X. „	1	40	22			Kościejów
13.	Jarosław ²⁾	9—11. X. „	2	46	46			Munina
14.	Sokal	13—15. X. „	2	75	26			Rawszczyzna
15.	Sambor	20—22. X. „	2	88	17			Sąsiadowice
16.	Krosno	23—25. X. „	2	73	23			Suchodół
17.	Przemyśl	6—8. XI. „	2	61	41			Munina
18.	Rzeszów	17—19. XI. „	2	61	27			Kraczkowa
19.	Łańcut	27—28. XI. „	1	72	44			—
20.	Przemyśl	29. XI.—1. XII „	2	61	31			—
21.	Lwów	8—10. I. 1931	4	183	66			Kościejów
22.	Rudnik n/S.	26—27. I. „	1	85	15			—
23.	Lwów	27—28. I. „	2	154	11			—
24.	Tarnopol	4—6. II. „	3	110	36			—
Ogółem 24 kursy			70 dni	w 36 zakładach 2.111	688			16 wycieczek
				55 klas				

¹⁾ Kurs próbny z inicjatywy Koła T. S. L. w Stanisławowie z udziałem również uczniów i uczennic szkół handlowych.

²⁾ Z udziałem również uczennic szkoły handlowej.

Po przeprowadzeniu kursów rozesłano uczestnikom kwestionariusze dotyczące warunków pracy spółdzielczej i społecznej w miejscowościach, w których otrzymali posady nauczycielskie.

Dr. K. Weydlich.

Gazetka szkolna.

Ubiegłego roku w mojej drugiej klasie powsz. szkoły męskiej im. L. nartowicza we Lwowie opracowały dzieci gazetkę metodą projektów. Pracowały nad tą gazetą cały tydzień przez cztery godziny dziennie. W pierwszym dniu ułożyły tytuł gazetki, obmyśliły poszczególne działy treści i naszkicowały okładkę. Zaraz też urządzono wystawę tych okładek. Dzieci porównały je z szatą zewnętrzną „Promyczka“ i innych pisemek dla młodzieży i poprawiły wedle nich swoje projekty. Następnie ułożyły dwie bajki na podstawie podanych wyrazów i opowiadanie o „Franku gazeciarzu“ na podstawie sylwetek: staruszki i gazeciarza. Bajki i opowiadanie były pracą zbiorową dzieci, kierowaną przez nauczycielkę. Bajkę tę, wydrukowaną na tablicy, odpisywały dzieci do swoich gazetek i ilustrowały bogato. Następnie układały zagadki, których rozwiązaniem był śnieg, łyżwy, sanki i bałwan śniegowy. Prawdziwą przyjemnością dzieci było układanie rebusów. Tutaj wykazywały dzieci wielką pomysłowość, wprowadzając niejednokrotnie w podziw nauczycielkę. Ułożyły też dzieci kronikę klasową, w której znalazły się najweselsze i najprzyjemniejsze wydarzenia w szkole. Na zakończenie opracowały dzieci artykuł p. t. „Jak powstała nasza gazetka“.

Końcowym efektem była wystawa opracowanych już gazetek, w której znalazły się wszystkie wyżej wymienione działy, napisane i ilustrowane przez poszczególnych uczniów.

Temat, w tym wypadku opracowanie gazetki, odpowiadał dzieciom. Dzieci już w poprzednich miesiącach nauki układały na lekcjach języka polskiego opowiadania, bajki, rebusy, zagadki. Wprawę pewną w tem już miały. Zaprowadzone też były notatki „Moje bajeczki“, gdzie dzieci do podanych obrazków tworzyły treść. Była to zazwyczaj praca zbiorowa, wspólny wysiłek dzieci. Należało więc tylko zebrać bajeczki, opowiadania, ułożyć kilka zagadek, rebusów, aby wypełnić treść gazetki. Należało dać gazetkę do druku i rozdać dzieciom. Tu znowu braki pieniężne na to nie pozwoliły. Stwierdzam, że dzieci samodzielnie obmyśliły treść gazetki, znając i czytając „Płomyczek“. Do pracy zabierały się bardzo ochotnie. Dał się zauważyć wielki zapał, który pobudzał je do szybkiego wykończenia gazetki. Byłam w zupełności zadowolona z wyników pracy dzieci. Pewna część dzieci mniej zdolnych z trudnością dawała się wciągnąć do pracy, co uważam za ujemną stronę tych lekcji. Młodzież skorzystała z nauki bezwzględnie. Ćwiczyła sztukę czytania przy czytaniu bajek z tablicy. Były wzorowe odpisy, bo przyświecała dziatwie stale myśl, że gazetka pójdzie do druku. Była ilustracja, a więc fantazja dzieci znalazła swój wyraz. Trzeba było widzieć wyteżoną pracę dzieci około ułożenia rebusu, czy też zagadki, aby stwierdzić, że temat był jednak dla dzieci odpowiedni. Przy ilustrowaniu bajek, układaniu rebusów, zajęci byli wszyscy uczniowie, gorzej przed-

stawiała się natomiast sprawa przy układaniu opowiadań. Tutaj 6-ciu uczniów zachowywało się naogół biernie. Nie dawali oni swoich pomysłów, ale śledzili bieg myśli z zainteresowaniem. Wystawa klasowa, urządzona natychmiast na tablicy, ćwiczyła zmysł krytyczny. To ciekawe, że dzieci skupione przy tablicy, dawały bardzo życzliwe rady kolegom, by poprawili swą pracę.

Jadwiga Kleczkowska.

Wychowanie fizyczne.

Strój ćwiczebny dla dziewcząt.

Rozp. Minist. W. R. i O. P. z dnia 17 listopada 1931 r. Nr. 1. W. F. 8021/31.

Nr. O. 2311/31. W uzupełnieniu okólnika Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 10 stycznia 1928 r. Nr. O. H. Fiz. 28/28¹⁾ w sprawie stroju ćwiczebnego młodzieży szkolnej (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 1 z roku 1928, poz. 22) Ministerstwo zezwala na wprowadzenie do szkół i oddziałów żeńskich w szkołach następujących zmian przepisowego ubrania ćwiczebnego dla dziewcząt, pod warunkiem jednak zachowania jednolitego ubioru w całej klasie:

1) Białą koszulkę trykotową można zastąpić białą bluzeczką płócienną z krótkimi rekawkami, okrywającymi pachy ćwiczącej. Bluzeczka powinna być sporządzona z polskiego płótna jedwabnego, długość jej od pasa w dół wynosić powinna 20 cm, pas i lamowania niebieskie.

2) Dopuszczalne są szarawarki koloru czarnego. Długość szarawarków: 10 cm ponad kolana, szerokość u dołu 40 cm; szarawarki lekko nadmarszczone, ściągnięte nad kolanami na gumę.

Podsekretarz Stanu: (—) *K. Pieracki*. wr.

Sprawozdanie z konferencji wizytatorów i instruktorów wych. fiz. w Warszawie.

W dniach 4 i 5 listopada b. r. odbyła się w Min. W. R. i O. P. konferencja wizytatorów wych. fiz. ze wszystkich okręgów szkolnych. Konferencja przewodniczył naczelnik wych. fiz. p. J. Błoński. Z Kuratorjum lwowskiego wzięli udział w obradach instruktorzy w. f. pp.: J. Burdowa, B. Dąbrowski i L. Tomkiewiczówna.

Referaty i dyskusja objęły następujące zagadnienia: 1) Ćwiczenia cielesne w szkole powszechnej. 2) Ćwiczenia cielesne w szkołach zawodowych. 3) Ćwiczenia cielesne dla młodzieży słabszej fizycznie. 4) Wytyczne pracy wizytatorów i instruktorów wych. fiz. 5) Organizacje konferencji metodycznych w okręgach.

Z ważniejszych uchwał, powziętych na konferencji, przytaczam następujące: 1) Zajęcie się gorliwie przeszkoleniem nauczycielstwa szkół powszechnych w zakresie wychowania fizycznego ze specjalnem zwróceniem

¹⁾ Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1928 r., str. 48.

uwagi na gry i zabawy. 2) Doksztalcenie w zakresie w. f. musi objąć masy nauczycielstwa wobec niemożliwości specjalizacji w szkole powszechnej. 3) Nauczyciele innych przedmiotów w szkołach zawodowych na prowincji, gdzie niema innego zakładu średniego, z którego mógłby być zaangażowany nauczyciel w. f. do tej szkoły zawodowej, powinni, o ile muszą prowadzić wychowanie fizyczne, przejść kurs wychowania fizycznego, który w razie potrzeby zorganizuje kuratorjum. 4) Nauczyciel wych. fiz. musi zająć się młodzieżą fizycznie słabszą danej szkoły, organizując w miarę możliwości ćwiczenia specjalne odpowiednio do rodzajów braków fizycznych młodzieży.

Dyskusja nad wytycznymi pracy wizytatorów i instruktorów wych. i instrukcja p. naczelnika Błońskiego w sprawie organizacji konferencji metodycznych w okręgach zakończyła 2-dniowe obrady.

Nauczyciele w. f. warszawscy zademonstrowali uczestnikom konferencji 2 lekcje ćwiczeń w sali (p. Łaska w gimnazjum żeńskim i p. Lachowski w seminarjum męskim).

Nadto lwowscy instruktorzy mieli możność zwiedzić Centralny Instytut Wychowania Fizycznego na Bielanach. Dzięki uprzejmości p. pułk. dra Gilewskiego, dyrektora C. I. W. F., poznaliśmy organizację instytutu, słuchaliśmy wykładów, byliśmy na lekcjach gimnastyki, szermierki, gier, lekkiej atletyki, umuzykalnienia. P. Jadwiga Zaleska, instruktorka C. I. W. Fiz., uprzejmie oprowadzała nas po obszarze C. I. W. Fiz. i dzięki niej oglądaliśmy dokładnie wszystkie pomieszczenia i urządzenia, sale wykładowe, gimnastyczne, internat, kasyno, boiska. Ten 2-dniowy pobyt na Bielanach sprawił nam wiele przyjemności i radości, dając nam nadzieję, że przyszli szermierze wychowania fizycznego, kształcąc się w tak doskonałych warunkach, podniosą w przyszłości wysoko ideę wychowania fizycznego.

J. Burdowa.

Krajoznawstwo i turystyka.

Zbieranie nazw do „Słownika Geograficznego Państwa Polskiego“.

Na pierwszym ogólnopolskim Kongresie Krajoznawczym, odbytym w lipcu 1929 r. w Poznaniu, postanowiono przystąpić do opracowania nowego „Słownika Geograficznego“ ziem polskich. W wykonaniu tych uchwał Polskie Towarzystwo Krajoznawcze przystąpiło do prac wstępnych nad zorganizowaniem działalności wydawniczej. Na zaproszenie Rady Głównej P. T. K. odbyło się w dn. 14 grudnia 1930 r. pierwsze posiedzenie Rady Redakcyjnej „Słownika“, złożone z przedstawicieli instytucji naukowych polskich, mianowicie Polskiej Akademii Umiejętności, towarzystw naukowych i specjalnych oraz uczelni akademickich. Rada Redakcyjna ustaliła ogólne zasady opracowania „Słownika“ i wyłoniła ze swego grona ściślejszy Komitet Redakcyjny oraz powołała redaktora naczelnego. W skład Komitetu Redakcyjnego weszli pp.: prof. dr. Eugenjusz Romer, jako przewodniczący, prof. dr. B. Hryniewiecki, prof. dr. C. Ehrenkreutzowa, S. Małkowski, prof. dr. F. Bujak, prof. dr. K. Nitsch, prof. dr. S. Pawłowski, prof. dr. W. Podlacha, prof. dr. W. Semkowicz, prof. dr. J. Smoleński, dr. R. Danysz-Fleszarowa i M. Siwak. Redaktorem został prof. dr. S. Arnold. Dzięki uzy-

skaniu znaczniejszych subsydjów z Funduszu Kultury Narodowej od 1. stycznia b. r. przystąpiono do właściwych badań naukowych i prac wydawniczych.

Nowy „Słownik“ ma objąć zarówno ziemie dzisiejszej Polski, jak i terytorja, historycznie z nią związane oraz kraje ościenne, gdzie przebywa ludność polska. Nie trzeba bliżej wyjaśniać, jakie znaczenie dla całości życia kulturalnego ma mieć wydawnictwo, którego celem jest zarejestrowanie i zestawienie najdrobniejszych nawet informacji, dotyczących stosunków geograficznych, kulturalnych, gospodarczych, społecznych, artystycznych, historycznych, turystycznych i t. p. poszczególnych osad i terytorjów. Aby jednak ten cel osiągnąć, trzeba oprzeć „Słownik“ na najszerszych, ściśle naukowo zebranych i sprawdzonych materiałach źródłowych. Tych materiałów nie może zebrać garść ludzi, skupiających się w centralnych organach redakcyjnych, trzeba bowiem dotrzeć do najdalszych zakątków Rzeczypospolitej, trzeba zbadać naocznie, bezpośrednio stosunki w poszczególnych miejscowościach i na oddzielnych terenach, a więc trzeba zdobyć pomoc i współpracę wszystkich tych, którzy zarówno ze względu na swe prace teoretyczne, jak i działalność praktyczną mogą się interesować sprawą należytego opracowania „Słownika“ i którzy mogą przynieść wielką pomoc w tworzeniu tego trudnego dzieła, mającego się stać skarbnicą wszelkich wiadomości o Polsce. Taką właśnie pomoc może okazać Nauczycielstwo wszystkich typów szkół.

W zakresie zbierania wspomnianych materiałów na plan pierwszy wysuwają się obecnie 2 kwestje: 1) zebranie wszystkich nazw geograficznych, które mają być uwzględnione w Słowniku i 2) przystąpienie do zbierania informacji o poszczególnych miejscowościach według specjalnych kwestjonariuszy. Ponieważ I zeszyt wydawnictwa ma się ukazać po upływie 3 lat od chwili rozpoczęcia badań („Słownik“ będzie wydawany zeszytami miesięcznymi tak, aby co rok ukazywał się I tom 12-to zeszytowy, zaś całość — w ciągu 12—15 lat), trzeba zatem zgóry przygotować kompletny wykaz nazw geograficznych, ułożony alfabetycznie (w ciągu najbliższych 2 lat), a jednocześnie przystąpić do zebrania materiału na podstawie kwestjonariuszy przynajmniej dla I tomu „Słownika“ (t. j. kilku pierwszych liter alfabetu). Aby tę pracę wykonać, Rada Redakcyjna postanowiła utworzyć w poszczególnych ośrodkach Rzeczypospolitej Komisje Regionalne, których zadanie będzie polegało na skupieniu współpracowników dla badań terenowych w danym okręgu i zebraniu z ich pomocą wszystkich niezbędnych materiałów. Między innymi Rada Redakcyjna postanowiła utworzyć Komisję Regionalną we Lwowie. Przewodniczącym teje obrany został profesor Eugenjusz Romer, siedziba zaś Komisji mieści się w Zakładzie Geograficznym U. J. K. we Lwowie, ul. Kościuszki 9/III. p.

Lwowska Komisja Regionalna przystępuje tedy do pierwszej części swej pracy, to jest do zebrania na obszarze województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego wszystkich nazw geograficznych. W tym celu dołączamy do numeru niniejszego Dziennika Urzędowego kilka tysięcy egzemplarzy szczegółowej instrukcji dla tych wszystkich nauczycieli szkół średnich, seminarjów, szkół zawodowych i powszechnych, którzy w charakterze członków-korespondentów najmniej po jednym z każdej gminy zechcą wziąć udział w pracach Komisji. Pożądanem jest, by wszystkie szkoły poruszyły na posiedzeniach rad pedagogicznych, nauczycielstwo zaś szkół powszechnych i na konferencjach rejonowych, ewentualnie przy

innych okazjach omawianą sprawę i dokonali wyboru członków-korespondentów. Możliwe są również indywidualne zgłoszenia tych wszystkich jednostek, które podejmą współdziałanie w urzeczywistnianiu zamierzeń Komisji. Ponieważ chodzi o to, by wszystkie gminy miały swoich przedstawicieli i by praca była równomiernie rozłożona na wszystkie tereny, przeto najwygodniejszym dla nauczycielstwa szkół powszechnych będzie zbiorowe przysyłanie wypełnionych wykazów do Lwowskiej Komisji Regionalnej za pośrednictwem Rad Szkolnych Powiatowych. Dyrekcje gimnazjów, seminarjów i szkół zawodowych mogą przysyłać zapisane arkusze wprost do Komisji. Zebranie nazw i przesłanie wypełnionych arkuszy do Komisji powinno być dokonane w ciągu najbliższych kilku miesięcy. Ogólnie można się spodziewać, iż Nauczycielstwo, rozumiejąc podniosłość i wielkie znaczenie całej sprawy, służyć będzie poważną pomocą w opracowaniu pomnikowego dzieła, podjętego przez Polskie Towarzystwo Krajoznawcze.

Wycieczka.

Nr. I. 38349/31. Rada Szkolna Powiatowa w Jarosławiu zamierza urządzić w miesiącu lipcu 1932 r. wycieczkę 4—5 tygodniową.

Wycieczka odbędzie się galarami z Jarosławia, Sanem, Wisłą na Gdańsk, Gdynię, statkiem na Hel, poczem koleją przez Hel, Kartuzy, Poznań, Gniezno, Śląsk, Częstochowę i Kraków.

Na program wycieczki złoży się zwiedzenie miast przydrożnych, poznanie pamiątek narodowych ze szczególniejszym uwzględnieniem Sandomierza, Kazimierza, Puław, Warszawy, Płocka, Torunia, Gdańska, Gdyni, Pucka, Bydgoszczy, Gniezna, Poznania, Częstochowy, Katowic, Krakowa.

Spodziewać się można, że kilka-tygodniowe przeżycia da uczestnikom pełne zadowolenie, napoi świeżą myślą, ożywi uczucia, doda sił fizycznych a w dalszych swych skutkach wpłynie na zawodową i obywatelską działalność.

Zgłoszenia pisemne nadsyłać należy do Rady Szkolnej Powiatowej w Jarosławiu już obecnie a najdalej do dnia 10 stycznia 1932 r. W zgłoszeniach zapodać należy: dokładny adres, wiek, wzmiankę o uzdolnieniu w kierunku śpiewu, grze na pewnym instrumencie.

Koszt wycieczki będzie minimalny ze względu na urządzenie kuchni we własnym zakresie oraz spodziewaną pomoc i ulgi w wyjednaniu galarów i wozów kolejowych. Można przypuszczać, że koszt wycieczki nieznacznie przewyższy koszt utrzymania w normalnych warunkach. W tym kierunku bliższe informacje udzielone zostaną później.

Inspektor szkolny: *Mieczysław Bem.*

Oświata pozaszkolna.

Sprawozdanie z kursu świetlicowego w Tłumaczu.

Staraniem Powiatowej Komisji Oświaty Pozaszkolnej w Tłumaczu, przy czynnym współdziałaniu Oddziału Oświaty Pozaszkolnej Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego we Lwowie, odbył się w dniach od 26 do 31 października b. r. w tymże powiecie kurs dla kierowników i przodowników świetlicowych.

Kierownikiem kursu był p. Wieroński, prelegentami p. p. Stebnicki, Jarocki i Kozietulski.

Uczestników kursu było 65. Rodzaj: nauczycielstwo — opiekunowie świetlicy 4, młodzież wiejska — przodownicy 18.

Do południa odbywały się wykłady i dyskusje, po południu zajęcia praktyczne zespołu świetlicowego, podzielonego na koła samokształceniowe, zależnie od zainteresowań i pewnych specjalności słuchaczy.

Zespół świetlicowy był podzielony na koła: regionalne, gospodarcze, teatralne, śpiewacze, społeczno-prasowe, historyczne, sportowe i koła pracy kobiet. Koła pracowały oddzielnie, a rezultatami pracy dzieliły się na pełnych zebraniach świetlicowych.

Na kursie poruszano następujące zagadnienia (odpis z dziennika czynności):

I. Wiadomości ogólne o pracy społeczno-oświatowej:

Praca oświatowa dawniej, a dziś — 2 godz. Formy pracy oświatowej na wsi — 2 godz. Ognisko oświatowe, jako czynnik koordynujący pracę społeczno-oświatową — 2 godz. Co inteligentny włościanin winien wiedzieć o Polsce — 10 godz. Stosunek kierownika świetlicy do zagadnień regionalnych — 1 godz.

II. Zagadnienia pracy świetlicowej:

Dział intelektualny: czytanie czasopism, gazeta świetlicowa, dyskusje — 6 godz.

Dział rozrywkowy: zabawa, sport i sztuka. Zabawy towarzyskie, gry myślowe, deklamacje chóralne, teatr świetlicowy, inscenizacja pieśni — 20 godz.

Dział praktyczny: zdobnictwo, dekoracja, introligatorstwo — 5 godz.

Codziennie w przerwach popołudniowych odbywały się ćwiczenia fizyczne i przysposobienie wojskowe — 4 godz.

Ogólna liczba godzin na kursie wynosiła 52.

Tak w wykładach teoretycznych z zakresu metod i form pracy świetlicowej, jak również i w pracach praktycznych na terenie zespołu świetlicowego słuchacze brali bardzo czynny udział.

Referaty p. Wierońskiego stały na bardzo wysokim poziomie. Porywającą wymową, głęboką znajomością przedmiotu i serdecznym, koleżeńskim pożyciem na kursie wywoływał p. Wieroński w sercach słuchaczy szczerą optymizm do pracy, atmosferę zapału i sympatycznego współżycia świetlicowego. Pozostawił miłe i niezapomniane wrażenia... Pan Jarocki również całą duszą i sercem oddany był pracom i poczynaniom świetlicy. Podobnie inne wykłady były bardzo interesujące i pożyteczne.

Pomieszczenie i utrzymanie przez czas trwania kursu otrzymali słuchacze bezpłatnie.

Zamknięcie prac na kursie odbyło się dnia 31 października o godzinie 11-ej, przy współudziale pełnej P. K. O. P. oraz reprezentantów towarzystw oświatowych, pracujących na terenie powiatu.

Na zakończenie kursu przemawiali p. p. Wieroński, jako referent Oświaty Pozaszkolnej K. O. S. L., starosta powiat. p. Świątkowski, ks. kan. Tabaczkowski, insp. szkol. p. Mołczanowski oraz reprezentant młodzieży; odczytano gazetkę świetlicową i odśpiewano szereg pieśni.

Słuchaczom kursu wydano odpowiednie zaświadczenia uczestnictwa.

Konferencja oświatowa w Kosowie.

W dniach 23 i 24 października b. r. odbyła się w Kosowie konferencja oświatowa dla nauczycielstwa oraz jednostek, pracujących społecznie w powiecie kosowskim. Początek konferencji zagał inspektor szkolny powiatowy p. Nowosad, a powitawszy zebranych, przedstawił im przybyłych p. p. referentów. Po zagajeniu zabrał głos starosta p. Hübner, a odwołując się w swem przemówieniu do celu konferencji, zachęcał obecnych do usilnej pracy, przyrzekając współdziałanie i pomoc.

Przedmiotem konferencji były następujące tematy:

- 1) Zagadnienie pracy oświatowej w Polsce i jej podstawy ideowe.
- 2) Stan pracy oświatowej zagranicą i u nas..
- 3) Formy pracy oświatowej na wsi.
- 4) Organizacja pracy w świetlicy.
- 5) Regionalizm w pracy oświatowej.
- 6) Bibliotekarstwo i czytelnictwo.
- 7) Rola państwa, samorządu i organizacji społecznych w pracy oświatowej.

Wykłady p. p. prelegentów Wierońskiego i Stebnickiego oraz p. poślanki Jaworskiej oraz dyskusje nad poruszonymi zagadnieniami niewątpliwie przyczynią się do znacznego wzmożenia działalności oświatowej w powiecie kosowskim.

„Nowe Drogi“, czasopismo Związku Kół Oświatowych.

Myślą przewodnią pisma — jak czytamy w sprawozdaniu za czas od 2. VI. 1929. do 31. X. 1931 — jest „zespalandie organizacyjne członków kół, wymiana myśli w żywotnych dla nich kwestjach oświatowych i kulturalnych, skupianie wokół idei samokształcenia“.

A teraz dla lepszego zrozumienia celów pisma i jego genezy należałoby cofnąć się wstecz o lat kilkanaście do r. 1915, czyli do czasu, w którym z inicjatywy grupy oświatowców powstają zorganizowane przez ówczesny Wydział Oświecenia pierwsze kursy dla dorosłych st. m. Warszawy.

Wytyczną tej grupki oświatowców było oparcie pracy oświatowej na głęboko pojętych zasadach demokratycznych. Wyrazem tego prądu jest to, co czytamy w Roczniku Kursów dla Dorosłych z r. 1915/18. „Do umysłu i uczucia uczniów swoich pragniemy iść nie „od zewnątrz“, przynosząc jakieś obce ich duchowi objawienie, lecz od „wewnątrz“, w imię tych pierwiastków, które w nich tkwią często zupełnie zagłuszone ciężkimi warunkami życia“ — i dalej: „Działacz kulturalny musi być zdolnym do wczucia się w dążenia środowiska, z którym współpracuje i do duchowego zsolidaryzowania się z temi dążeniami“.

Nic dziwnego, że na takich przesłankach oparta praca oświatowa dała, bo musiała dać, wymowne rezultaty.

W r. 1915/16 kursy dla dorosłych przekazuje Wydział Oświecenia magistratowi st. m. Warszawy. Kursy te rozwijają swą działalność z roku na rok. Rosną zastępy uczestników tych kursów, rośnie solidarność i krąg zainteresowań kulturalnych. Już w r. 1918/19 powstają „Koła Oświatowe Słuchaczy Kursów dla Dorosłych“. Jednak rok rocznie odchodzi pewna grupa słuchaczy, którzy wobec specjalnego „wewnętrznego“ charakteru „Kół“ członkami jego już być nie mogą. Powstaje przeto myśl stworzenia „Związku Kół Oświatowych“ i w ten sposób powstaje organizacja, której początek dał nie statut, ale życie samo i jego potrzeby.

Związek Kół Oświatowych dąży do skupienia w swych szeregach kulturalno-oświatowych ludzi pracy z całej Polski. W skład Związku Kół Oświatowych wchodzi obecnie: I. Koło Oświatowe w Warszawie, II. Koło Oświatowe w Łodzi, III. Koło Oświatowe w Gdyni.

Pismo „Nowe Drogi“ jest organem tegoż właśnie „Związku“. Dotychczas (drugi rok wydawn.) wyszło 12 numerów czasopisma.

W N-rze 8—9 (październik—listopad 1931) znajdujemy krótki rys historyczny organizacji, sprawozdanie Związku Kół Oświatowych, artykuł „Jeszcze o Dom Oświatowy w Warszawie“, w którym poruszona jest paląca sprawa braku lokalu dla organizacji, nekrolog poświęcony pamięci zmarłej pracowniczki społeczno-oświatowej ś. p. Jadwigi Jahołkowskiej, artykuł „Tajemnica powieści“, omawiający wpływ książki na czytelnika, „Gotyk“ 3-ci artykuł z cyklu Rozpoznawanie stylów, „Co czytać?“ — krótka charakterystyka dwu książek: J. Gardeckiego „Było nas trzech“ i Jacka Londa „Zew krwi“, a wreszcie sprawozdanie z pracy Sekcji Literackiej I. Koła Oświatowego w r. szk. 1930/31.

Ochrona przyrody.

Sprawozdanie z akcji ochrony ptactwa w lwowskich szkołach powszechnych za rok szkolny 1930/931.

Jak corocznie dotąd, tak i w okresie sprawozdawczym prowadzono w lwowskich szkołach powszechnych w dalszym ciągu akcją dożywiania i ochrony ptactwa.

Na 49 szkół powszechnych we Lwowie, 36 przedłożyło pozytywne dane o dokarmianiu ptaków w ostatnim roku szkolnym.

W przeważnej ilości zakładów trwało dokarmianie od 1. października 1930 do 1 maja 1931, w niektórych szkołach termin rozpoczęcia względnie zakończenia był wcześniejszy albo późniejszy, wyjątkowo np. w Szkole Kolejowej trwało ono przez cały rok szkolny.

Stoiska karmikowe były:

a) otwarte na gzymsach okiennych, półkach, słupkach i drzewach w liczbie 145;

b) kryte daszkiem — w liczbie 21;

c) w postaci gniazd sztucznych (domków ptasich) w ilości 53.

Ptactwo karmiono okruszynami chleba i bułek, siemieniem, specjalną mieszanką lub wreszcie ziarnem.

Akcją zajmują się poszczególne klasy, opiekujące się własnymi karmikami. W niektórych szkołach, np. w żeńskich im. Konarskiego, św. Marii Magdaleny, Tańskiej, działalność tę ujęły w swe ręce Koła Młodzieży Czerwonego Krzyża.

Najliczniej i najintensywniej rozwija się dożywianie i ochrona ptactwa w Szkole Męskiej im. Kordeckiego, która w roku sprawozdawczym posiadała 23 karmiki otwarte i 22 sztuczne gniazda (domki).

W bieżącym roku szkolnym akcją dokarmiania i ochrony ptactwa rozpoczęto samorzutnie w normalnym terminie, przeważnie w szerszym niż dotąd zakresie: większość szkół pomnożyła liczbę karmików i gniazd.

Mimo to zaapelowała Rada Szkolna Miejska ze swej strony osobnym okólnikiem do kierownictw szkół, aby wobec zapowiadającej się ciężkiej zimy, tak ze względów humanitarnych jak i wychowawczych, poświęciły baczną uwagę sprawie ochrony ptactwa.

Sprawozdanie z przebiegu akcji ochrony ptaków, zorganizowanej przez młodzież Państw. Sem. Naucz. Męsk. w Zaleszczykach.

W ubiegłym roku zajęła się młodzież Seminarjum Nauczycielskiego w Zaleszczykach ochroną ptaków na terenie Zaleszczyk. Zajęto się dokarmianiem ptaków i rozwieszono 19 skrzynek dla ptaków, sporządzonych w pracowni robót ręcznych seminarjum, część skrzynek rozdano bezpłatnie do sadów prywatnych. Ze skrzynek korzystały prawie wyłącznie sikory i mazurki, gnieźdzenie się szpaków zauważono tylko w jednym wypadku. Szczególną pieczę cieszyły się kolonie szczurków pszczołojadów, które mają w okolicach Zaleszczyk jedyne stanowisko w Polsce i były do niedawna w barbarzyński sposób tępione przez okoliczną ludność. Akcją ochrony ptaków zajmuje się Kółko Krajoznawcze przy seminarjum zaleszczyckim, które też prowadzi ewidencję rozwoju kolonij pszczołojadów i czyni zapiski dotyczące się odstrzału rzadszych ptaków w powiecie. Wspomniane Kółko akcją ochrony nadal się zajmuje i popiera wydatnie działalność delegata ochrony przyrody na powiat Zaleszczyki.

Konferencja rejonowa nauczycielstwa w maju była, w związku z referatem naucz. seminarjum w Zaleszczykach p. Szwartza, poświęcona zagadnieniom ochrony przyrody w powiecie. Kierownictwa szkół powszechnych w powiecie zaleszczyckim mogą się zwracać o pouczenie w sprawie budowy sztucznych gniazd i karmików do seminarjum naucz. w Zaleszczykach. Interesowanych odsyłamy do tanich odnośnych wydawnictw „Ochrony Przyrody“ M. Sokołowskiego: 1. Ochrona przyrody w szkole. 2. W jaki sposób młodzież może chronić ptaki. 3. Skrzynki dla ptaków. 4. Ochrona ptaków.

Sprawy radjowe.

Program najbliższych lwowskich poranków szkolnych.

Poranek 8-y dnia 19-go grudnia o godz. 12. min. 10 poświęcony był pierwszej ilustracji lekcyjnej z zakresu estetyki czytania. Tematem lekcji było poprawne wymawianie, jako zaś tekst do ćwiczeń wybrano wyjątek z XII. księgi „Pana Tadeusza“ p. t. „Polonez“. Lekcję przeprowadziła dr. Janina Stankiewiczówna wraz z uczennicami 1-go Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego im. A. Asnyka.

Po przerwie świątecznej poranki będą wznowione w dniu 9-ym stycznia o godz. 12 min. 10. Program audycji na najbliższe tygodnie zapowiada się w sposób następujący:

9. poranek dn. 9. stycznia, godz. 12 min. 10. Radjofonizacja sielanki „Kołacze“. Słowo wstępne o życiu i poezji Szymona Szymonowicza wygłosi dr. Janina Królińska, poczem nastąpi deklamacja zbiorowa sielanki, urozmaicona śpiewem i różnemi efektami słuchowemi.

10. poranek dn. 16. stycznia, godz. 12 min. 10. Drugi koncert dla młodzieży szkół średnich, seminarjów nauczycielskich, szkół zawodowych i wyższych klas szkół powszechnych. Temat: Historia kołedy polskiej.

11. poranek dn. 23 stycznia, godz. 12 min. 10. Temat: Ormianie w Polsce. Wykład wstępny o Ormianach. Język i obrządek ormiański. Katedra ormiańska — wykład na tle tablic. Recytacje i śpiewy ormiańskie.

Tablice do tego poranku należy wcześniej zamawiać wprost z Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych we Lwowie, ul. Kurkowa 21, konto P. K. O. 141.751. Cena wszystkich czterech tablic wynosi wraz z przesyłką 2 złote.

Proste i praktyczne schematy radiowe.

Przegląd Filmowy, Teatralny i Radiowy, wychodzący we Lwowie, ul. Sykstuska 25 (konto P. K. O. 409.434) zamieszcza w każdym numerze rozmaite schematy montażowe i porady techniczne. Niektóre z zamieszczonych schematów zasługują na szczególne wyróżnienie dla tych nauczycieli, którzy bądź pragną rozpocząć niezbyt kosztowne ćwiczenia radiotechniczne, by zdobyć o budowie aparatów radiowych praktyczne wiadomości, bądź dla jednostek w radioamatorstwie dalej już zaawansowanych. Wymieniamy poniżej tylko najprostsze schematy, odsyłając zainteresowanych wprost do redakcji czasopisma, która będzie służyć dodatkowymi wyjaśnieniami. Nadmieniamy jednocześnie, iż cena egzemplarza schematu wraz z objaśnieniami technicznymi wynosi 30 groszy bez przesyłki pocztowej.

Schematy aparatów detektorowych zamieszczone są w numerach: 88, 74, 61, 62, 101 i 106. Schematy aparatów jednolampowych podają numery: 67 i 93. Opis budowy wzmacniacza można znaleźć w n-rach: 65, 86, 103 i 117. Konstrukcja aparatów 2-lampowych opisana jest w n-rach: 72, 80, 83 i 110, zaś 3-lampowych — 111, 121 i 129.

O radjofonji szkolnej.

Nikt już dzisiaj nie zaprzeczy, że radjofonja obok kinematografji staje się z dniem każdym coraz bardziej istotną częścią naszego życia współczesnego w różnych jego przejawach. Wkracza ona również stopniowo i do życia szkolnego.

Dotychczasowe doświadczenia wykazują, że wprowadzenie radja do szkoły daje wyniki bardzo dodatnie, podnosząc ogólny poziom duchowy młodzieży. Objaw ten występuje we wszystkich krajach, gdzie radjofonja szkolna posiada już pewien stopień rozwoju. Dlatego podejmowane są dalsze wysiłki i starania, by umożliwić całemu ogółowi młodzieży słuchanie audycji radiowych, specjalnie dla niej przeznaczonych.

W Anglii od r. 1922 B. B. C. British Broadcasting Corporation zmonopolizowała całkowicie radjofonję szkolną. W ten sposób zapewniono wszystkim szkołom doskonały odbiór, wynikała też stąd możliwość ścisłej współpracy pomiędzy radjem a szkołą.

Kierownictwa szkolne otrzymują program radiowych audycji szkolnych na 2 miesiące przed rozpoczęciem r. szk., aby mogły uwzględnić w programie nauki lekcje radiowe obok lekcji szkolnych. Niema jednak przymusu w tym kierunku i szkoły biorą w nich udział dowolnie. Następnie na 2 tygodnie przed lekcją radiową rozsyła się do szkół ilustrowane broszury, zawierające jej plan oraz objaśnienia dla nauczyciela szkolnego. Nauczyciel ten musi współpracować ze swoim kolegą w studio. Samo wstawienie głośnika do izby szkolnej nie wystarczy. Nauczyciel musi siebie i uczniów przygotować do lekcji radiowej przez wywieszenie odpowiednich ilustracji, wskazanych w broszurce, rysunków i map. Nauczyciel musi ułatwiać uczniom zrozumienie lekcji, wypisując cyfry, imiona własne, zalecając robienie notatek, wskazując odpowiednią lekturę i t. p.; po lekcji zaś musi skontrolować, czy uczniowie skorzystali z niej i w jakim stopniu, omówić, wyjaśnić i dać ewentualne wskazówki do zastosowania nabytych wiadomości w życiu praktycznym.

Radjofonia szkolna nie ma bynajmniej na celu wyrugowania ze szkół ani normalnych zajęć, ani tem mniej nauczyciela, wręcz przeciwnie lekcje radiowe uzupełniają i wzbogacają jego pracę, zwłaszcza w tych dziedzinach, w których nauczanie napotyka na specjalne trudności, czy to ze względu na brak odpowiedniego nauczyciela, czy też pomocy szkolnych. Do tych dziedzin, które radio udostępnia w sposób niebywały, należy w pierwszym rzędzie muzyka i literatura piękna, obok nich wiele działów nauki, głównie geografja, historia i języki obce.

W Niemczech pruskie minist. oświaty poświęciło radjofonii szkolnej szereg długich konferencyj i prac przygotowawczych, tembardziej że początkowo koła pedagogiczne zajęły wobec niej stanowisko nieprzychylnie. Wreszcie w r. 1924 minister oświaty dr. Becker zdecydował się wprowadzić radio do szkół i plan swój zrealizował.

Około 17.000 szkół bierze obecnie udział w audycjach szkolnych. Radjofonia szkolna niemiecka wzięła za podstawę swego programu kulturę ludową, ujmowaną w sposób popularny i przystępny dla wszystkich uczniów w mieście i na wsi, najczęściej w formie żywych pogadanek. Nauczyciel omawia je i wyzyskuje stosownie do rodzaju i poziomu swej szkoły. Audycje radiowe mają też na celu zapoznawanie młodzieży z ludźmi wybitnymi świata kulturalnego, naukowego i artystycznego. Dzięki takiemu postawieniu sprawy nauczycielstwo niemieckie zmieniło swe pierwotne nieprzychylnie ustosunkowanie się wobec radjofonii i obecnie jak najbardziej popiera istotnie pożyteczną akcję.

Radjofonia czechosłowacka zajmuje się przedewszystkiem wychowaniem obywatelskiem młodego pokolenia i nadaje audycje t. zw. nauki o ojczyźnie. Specjalnością zaś czechosłowackich programów dla dzieci są teatry marjonetek. W Morawskiej Ostrawie, gdzie prawie wszystkie szkoły posiadają odbiorniki, radio jest w stałym kontakcie z nauczycielami, którzy inscenizują w klasie przy pomocy marjonetek nadawane przez mikrofon bajki.

W radjostacji wiedeńskiej mamy ciekawe przykłady wprowadzenia radja do nauk przyrodniczych i nauki o człowieku. Zastosowano tutaj t. zw. amplifikację radiową do demonstracji procesów życiowych. Dzięki tej amplifikacji zjawiska akustyczne w zwykłych warunkach niesłyszalne stają się dostępne naszym zmysłom jak np. ruchy mięśni, podobno można już słyszeć „jak trawa rośnie“.

W drugiej grupie doświadczeń radio udostępnia uszom słuchaczy bicie serca ludzkiego, wdychanie lub wydychanie powietrza z płuc.

W Ameryce, ze względu na dużą ilość szkół wiejskich i brak sił nauczycielskich, radjofonia szkolna nabiera szczególnego znaczenia. Około półtora miliona dzieci w 20 tysiącach szkół słucha lekcji radiowych.

Z tego krótkiego przeglądu radjofonii szkolnej światowej dochodzimy do wniosku, że przez zharmonizowanie właściwości radja z potrzebami i postulatami szkoły, ta ostatnia zyskała w falach eteru potężnego sprzymierzeńca.

Mówiąc tyle o korzyściach radja należy wspomnieć i o jego niebezpieczeństwach. Jednym z tych jest fakt, że niektóre audycje nie posiadają żadnej wartości dla młodzieży i zabierają jej czas niepotrzebnie. Drugim niebezpieczeństwem jest długie czuwanie w nocy, co wytwarza neurastenję. Zachodzi też niebezpieczeństwo wychowawcze w bieganii po całej Europie, stosowane przez wytrawnych „łowców fal“. Radjofonia byłaby wtedy pierwszorzędną szkołą neurastenji, sprzyjającą wyrobieniu roztrzępania, niecierpliwości, braku zatrzymywania i skupienia myśli przez czas dłuższy na jednym temacie oraz lekceważenia wysiłków drugich.

Mamy też niebezpieczeństwo werbalizmu. Zaradzi mu zupełnie w przyszłości telewizja, tymczasowo zaś ilustracja audycji radjofonicznych odpowiednimi tablicami, rycinami lub obrazami z latarni projekcyjnej. W ten sposób, zamiast wyobrażeń, otrzymują uczniowie odrazu gotowe pojęcie i to pojęcie zgodne z faktycznym stanem rzeczy.

Wreszcie ostatnia kwestja metodyczna i to najważniejsza. Wszyscy pedagodzy, jakiegokolwiek byłyby ich tendencje i cel wysiłku, zgadzają się co do mechanizmu nabywania wrażeń utrwalania spostrzeżeń i kształtowania pojęć. Jeżeli wrażenie jest podstawą procesu myślowego i intelektualnego, wysiłek dziecka jest niezbędny do stworzenia wrażeń głębokich, jasnych i trwałych. Każdy sposób nauczania, który dąży do stworzenia zasobu wiadomości u dziecka drogą przeciwną metodzie naturalnej, stwarza złe przyzwyczajania trudne do wytepienia.

Podstawową zasadą nauczania to właśnie pobudzanie woli dziecka, zmuszanie do udziału czynnego i ta zasada odnosi się do wszystkich zabiegów wychowawczych.

Zastosowanie wprawdzie tej metody różniczkuje się stosownie do przedmiotu nauczania, ogólnie jednak zasada ta jest niewzruszalna: dziecko ma spostrzegać, widzieć, dotykać, słyszeć, odczuwać daną rzecz, później rozumować prosto, a wreszcie mamy je doprowadzić do wyrażenia wyniku tych funkcji: jego sądu zapomocą słowa, pisma lub rysunku.

Wobec tego rodzaju zasad i pojęcia o celu nauczania uważa się, że radjofonia nie może mieć pierwszorzędnego znaczenia jako metoda nauczania młodzieży, a nawet powiadamy, że ten sposób jest niepożądany, nie chcemy nauczania metodą, która narzuca autorytet, a radio jest właśnie doskonałą realizacją metody, którą a priori odrzucamy formalnie.

Nie możemy jednak zapoznawać korzyści z aparatów odbiorczych poza godziną normalną, na której porozumienie się między uczniem a nauczycielem odbywa się wyłącznie oko w oko. Radio nietylko może być doskonałym środkiem pomocniczym tak samo jak kino i gramofon, pod względem metodycznym spełnia ono ważną rolę: uczy milczeć. Młodzież współczesna przyzwyczajona do metody pogładowej i przewagi wrażeń

wzrokowych, przez zmianę sposobów metodycznych wyrabia w sobie kulturę wrażeń słuchowych, a zarazem ćwiczy się w skupianiu umysłu, co jest korzyścią nie do pogardzenia w obecnej dobie życia nazewnątrz, ogólnej neurastenji, gdy młodzież nie lubi, a często nie potrafi myśleć.

Doświadczenie uczy, że nauka w formie wykładu nuży, uwaga słuchacza słabnie za szybko. Radio, przekreślając zjawiska wzrokowe, do których dzieci są najbardziej przywiązane, jeżeli chce dziecko zainteresować, musi w zamian dać mu plastykę słowa i plastykę akcji, stąd narodziny słuchowiska, dialogu sokratycznego. Trzeba rutyny do reżyserji słuchowisk radjowych. Trzeba się doskonale orjentować co wyjdzie, a co nie wyjdzie przez mikrofon.

Skrzynka dziecięca i skrzynka dla młodzieży ma swoich korespondentów, którzy objaśniają czego wymagają, co lubią, a czego nie chcą słuchać. Trzeba opanować technikę pisania słuchowisk radjowych.

Projektują obecnie transmisje z kopalń, fabryk i t. p. Wielka musi być żywotność programów dziecięcych i dla młodzieży, której dość szybko wszystko powszednieje. Hasłem ludzi radja musi być zasada: szukać, próbować, pomysły, eksperymenty i ta jeszcze mądra zasada pedagogiczna: „uczyć — bawiąc”. Największym urokiem radja jest, a raczej powinna być właśnie jego znamienna ruchliwość, jego obcość wszelkim szablonom. Autor jednego z najnowszych dzieł o radjofonji André Coeuroy zapowiada w „Panorama de la Radio”: Zobaczymy powstającą rasę pedagogów — rozmowców dla mikrofonu, aktorów małej komedji dell'Arte uniwersyteckiej, przy czem głos mówcy, technika, słowa, pomysłowość i fantazja będą miały najważniejsze znaczenie.

Lucja Marlińska (Lwów).

Echa radjowe: Dzieci dla dzieci.

Każdej soboty słuchamy bardzo pilnie audycyj radjowych o godz. 12 min. 10. Dziewczynki uczą się słuchać uważnie, w skupieniu. Słuchają chętnie, nawet często zapisują sobie to, co je bardziej zainteresuje.

Po audycji dn. 28. XI. ze szczególnem rozrzewnieniem słuchałyśmy słów serdecznych, dobrych, kochanych, w których było tyle ciepła, życzliwości i tyle zachęty do pracy nad sprawieniem drugim, a zwłaszcza dzieci dzieciom przyjemności z okazji św. Mikołaja.

Pragnę pokrótce przedstawić, jak to wygląda wprowadzone w czyn w naszej szkole.

Dziewczęta nasze, jako gorliwe członkinie Koła M. P. C. K. przez cały listopad każdą wolną chwilę poświęcały pracy społecznej w ramach życia szkolnego.

Przedewszystkiem skrzętnie gromadziły różne prowianty, odzież, nawet opał. Sześć bardzo biednych swoich koleżanek ubrały w tym czasie, kupując lub przerabiając dla nich mundurki, ciepłą bieliznę, płaszczyki, rękawiczki, fartuszki. Jedną koleżankę obdarzyły zapasami żywności dla całej rodziny: 100 kg ziemniaków, 100 kg drzewa i węgla, parę kg mąki, kaszy ryżu, cukru, kawy. Prócz tego przygotowały 20 paczek, jako dar św. Mikołaja dla sierotek.

Staruszkowi, niezdolnemu do pracy, ofiarowały worek ziemniaków, mąkę i kaszę.

Przygotowały bardzo starannie dwa albumy do korespondencji z zagranicą: pierwszy do szkoły w Tournai w Belgii, drugi zaś do High - School w Reading Pa. Do Wilna wysłały na dzień św. Mikołaja kilkanaście listów oraz paczkę z rozmaitemi podarkami (ładne zakładki, kasetki, książki, trochę słodyczy) dla szkoły im. G. Narutowicza.

Ciągle jeszcze znoszą różne rzeczy, będzie więc można jeszcze jednej potrzebującej rodzinie pomóc. Wzruszająca jest ta ich ofiarność, choć naprawdę może tylko kilka na 260 należyć do nieco zamożniejszych.

S. Michalina Kucharska,

kierowniczką szkoły PP. Benedyktynek we Lwowie.

Książki i czasopisma.

Książki ruskie.

Rozp. Min. W. R. i O. P. z dnia 2 lipca 1931 r. Nr. II. 8716/31.

Nr. O. 2160/31. Ministerstwo uznaje za dozwolone do bibliotek szkolnych następujące wydawnictwa:

Antoniuk A. Mała Neli. Wyd. „Dobra Knyżka“, Lwów, 1929.

Antonewycz O. K. Czytania świąteczni. Wyd. Czyna św. Wasylja. Żółkiew, 1912.

Cervantes. Wysokodumnyj rycar don Kichot z Manczi. Tłum. A. Łotockyj, tom I. 1924, tom II. 1925. Wyd. „Mołoda Ukraina“. Lwów, Kijów. Dib i baba. Wyd. M. Matwijczuk, Lwów, 1929.

Did Modest. Łycho z wohnem. Wyd. M. Matwijczuk. Lwów, 1930.

Franko I. Ripka. Drukarnia OO. Wasyljan. Żółkiew.

France A. Opowidannja. Wyd. „Świt Dytyny“. Lwów, 1923.

Hertz B. Pryhody kaczuryka. Wyd. M. Matwijczuk. Żółkiew, 1927.

Herojska lubów. Wyd. Czyny św. Wasyla. Żółkiew, 1914.

Hugo W. Waterlo, tłum. I. Franki, Wyd. Tow. im. Szewczenki. Lwów, 1912.

Japoński kazky. Wyd. Ruskie T-wo Pedag. Lwów, 1908.

Kuroweć I. dr. Zdorowla chaty, objistja i seła. Wyd. Ukr. Knyhar i Antykw. Lwów, 1921.

Kizka - Biłoniżka. Tełesyk. Wyd. „Ditoczi czytanky“. Stanisławów, 1920.

Lagerlöf S. Rozdjani rozi. Wyd. „Dobra Knyżka“. Lwów, 1929.

Łypa I. Oreł prominystyj. Wyd. „Ditoczi czytanky“. Stanisławów, 1920.

Łotockyj A. Wilhelm Tel. Wyd. „Świt Dytyny“. Lwów, 1921.

Łysećkyj P. Zełena babusia. Wyd. „Ridna Szkoła“. Lwów, 1927.

Łysećkyj P. Czotyry czy pjat. Wyd. „Ridna Szkoła“. Lwów, 1927.

Łysećkyj P. Chto chraszcze zrobyw. Wyd. „Ridna Skoła“. Lwów, 1927.

- Lyseckij P. Muraszka. Łebid i pczola. Drukarnia OO. Wasyljan, Żółkiew.
- O. Makowej. Pryhody horobczyka. Wyd. „Świt Dytyny“. Lwów, 1922.
- Majno - Czernota. Hordist. Wyd. „Rusaika“. Lwów—Kijów, 1923.
- K. May. Proklatyj. Wyd. „Dobra knyżka“. Lwów, 1921.
- Maty - koza. Wyd. „Czas“. Kijów—Praga, 1919. Petrowowa I.
- Rostyk Radowycz. Nakł. autora. Lwów, 1929.
- A. Gems. Selmer. Na dałekij piwnoczy. Wyd. Ruskie T-wo Pedag. Lwów, 1909.
- Szpilman J. U sułtana w niewoli (tłum. W. Jacenkiw). Wyd. Studentskyj Wisnyk „Postup“. Lwów—Żółkiew, 1924.
- Szkrumeljak J. Jurza - Murza. Wyd. Filja Ukr. Kraj. Tow. Ochrony dzieci i opieki nad młodz. Lwów, 1921.
- Swenzom J. Na fyljach morja. (tłum. W. Jacenkiw). Wyd. Studentskyj Wisnyk „Postup“. Lwów. 1924.
- Tres G. Błudnyj syn (tłum. O. Konon Poliszko). Wyd. OO. Wasyljan. Żółkiew, 1924.
- Topeljus Z. Dar morśkoho carja (tłum. K. Małyćka). Wyd. Ukr. Tow. Pedag. Lwów, 1925.
- Tołstoj Ł. Kazky. Wyd. Rus. Tow. Pedag. Lwów, 1906.
- Wujko kwak. Wyd. „Bystrycia“. Stanisławów—Kołomyja, 1920.
- Werchowynka Ł. Imenyny Włodka. Wyd. „Świt Dytyny“. Lwów, 1922.
- A. De Wal. W ohni i krowi (tłum. B. Świtłyckyj). Wyd. Stud. Wisnyk „Postup“. Lwów, 1925.
- Wilszenko J. Szwec Kopytko i kaczur kwak. Wyd. „Świt Dytyny“. Lwów, 1924.
- Zbytochnik Gumfri. Wyd. Ruskie Tow. Pedag. Lwów, 1903.
- Selańskij L. Pro telegrafy i telefony. Wyd. Księg. Ludowej. Lwów, 1908.

Czasopismo przyrodnicze.

Nr. O. 2343/31. Kuratorjum O. S. Lw. zwraca uwagę Kierowników i Dyrekcyj szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich i szkół powszechnych na „Czasopismo Przyrodnicze Ilustrowane, organ Towarzystwa Przyrodniczego im. St. Staszica w Łodzi“ (Muzeum Przyrodnicze, Łódź, Park Sienkiewicza), które zostało uznane przez Ministerstwo W. R. i O. P. (Dz. Urz. Ministerstwa z 1928 r., str. 510) za godne polecenia do bibliotek nauczycielskich ze względu na dużą wartość artykułów dydaktycznych, pedagogicznych i naukowych z różnych dziedzin.

Kuratorjum zarazem zaleca Dyrektorom i Kierownikom szkół, otrzymujących „Czasopismo Przyrodnicze“ uregulowanie zaległej prenumeraty.

Rozwój psychiczny młodzieży. (Dr. Mieczysław Kreutz).

Zadaniem nowego dziełka jest słuzenie wskazówkami w zakresie współpracy szkoły i domu nad wychowaniem młodzieży. Autor, świadom doniosłości zorientowania w fazach rozwoju młodzieży, poświęcił właśnie tej sprawie swoją pracę. Chcąc przemówić do najszerszych warstw, nadał

działu cechy popularności i to popularności najlepszego rodzaju. Poszczególne rozdziały poprzedzone są dyspozycjami, które mają dać przegląd materiału. Dzieło to dzięki swym zaletom może rzeczywiście przemówić tak do rodziców, jak i do nauczycieli; co więcej, niem mogą znakomicie posługiwać się ci, którymby zależało na spopularyzowaniu poruszonej sprawy, czy to drogą referatów, czy też poleconej lektury.

Dr. M. Kreutz przyjmuje podział na fazy rozwojowe prof. uniwersytetu wiedeńskiego O. Tumlrza. Uczony ten oparł się na poprzednich badaniach Stratza w zakresie fizycznego rozwoju i na badaniach prof. Nagy'a w zakresie zainteresowań młodzieży. Podział ten już dzisiaj można nazwać klasycznym. Tumlrz dlatego jeszcze dał nam wzorowy podział, bo sam poświęcił dużo czasu badaniom młodzieży i głęboko zastanawiał się nad tem, nie tak w tym celu, by odrzucić stare podziały na fazy rozwojowe młodzieży, jak po to, by je ulepszyć. W tym względzie Tumlrz przez swój podział zajął godne miejsce obok podziałów przekazanych nam przez Platona, Arystotelesa, Komeńskiego i Roussa. Mojem zdaniem najlepsze poprawki do podziału Tumlrza wnoszą badania Charlotty Bühlerowej i J. Piageta. Najlepsze spostrzeżenia nad pierwszym rokiem życia i najbliższej latami poczyniła Ch. Bühlerowa, które to spostrzeżenia na tem miejscu podkreślamy. Badania znów Piageta, jedne z najpiękniejszych i najciekawszych, jakie dała nowa psychologia, mogą być porównane co do swej doniosłości chyba z nadaniem nowego kierunku szkolnictwu przez J. Dewey'a w r. 1894. One bowiem prowadzą do większego zaakcentowania 6—7 roku życia, jako punktu zwrotnego, nie tylko dlatego że dziecko w tym wieku idzie do szkoły, ale także dlatego, że u dziecka wytwarza się nowe nastawienie życiowe, zwrócone obliczem do świata realnego. Fazę, która następuje po tych latach, nazwano naiwnym realizmem. Praktycznym wnioskiem z badań Piageta powinno być to, by dawano dzieci do szkoły dopiero po ukończonym 7-ym roku życia, a nie wcześniej. Gdy uwzględnimy poglądy Platona i Roussa, którzy przesuwali naukę na jeszcze późniejsze lata (po 10-ym i 12-ym roku), to zapatrywanie wcale nie okaże się nieżyctwem, lecz spowoduje rozpowszechnienie instytucyj, zwanych ogródkami dziecięcemi i ułatwienie pracy szkolnej.

Dr. M. Kreutz podaje także własne spostrzeżenia, poczynione nad młodzieżą. W jednym miejscu bardzo trafnie obala argumentację J. Watsona. Na str. 28—29 cytuje znamieny pogląd na przedstawienia dzieci, które miałyby być w swej fazie pierwotnej eidetycznymi. Cennem jest akcentowanie łagodnego, choć konsekwentnego postępowania z dziećmi ze względu na ogromną wrażliwość dzieci na urazy. Znajdujemy też bardzo trafne uwagi nad wiekiem dojrzewania młodzieży. Fazie tej poświęcono już wybitne dzieła, że wskażemy tylko na „Adolescence“ Stanley Hall'a, cytowane przez autora dzieła E. Sprengera, O. Tumlrza, S. Bafea, a także Ch. Bühlerowej, *Das Seelenleben der Jugendlichen*, 1927. Ostatnie dzieło szczególnie cenne jest przez opracowanie pamiętników młodzieży i in.

Dziełko Dr. M. Kreutza jest cennym nabytkiem jako podstawa do dalszej dyskusji nad opracowanym w niem przedmiotem.

Dr. W. Bezuszek (Brzeżany).

Książki Różowe i Błękitne.

Zasługującym na uwagę wkładem do piśmiennictwa dla dzieci jest wydawana w Warszawie już szósty rok z rzędu biblioteka „Książek Różowych i Błękitnych“. Co tydzień wędruje w świat to książka „Różowa“ (poziom klasy wstępnej i I. szkół średnich), to książka „Błękitna“ (dla klasy II. i III.).

Ukazało się dotąd już po 120 książek „Różowych“ i „Błękitnych“, stwarzając pokaźny dorobek w dziedzinie literatury dla dzieci. Wśród autorów przeważają autorowie polscy. Z rzeczy tłumaczonych wybierane są tylko utwory wartościowe i odpowiadające psychologii polskiego dziecka.

„Książki Różowe i Błękitne“ zdołały się już bardzo rozpowszechnić i zjednać sobie sympatię ogółu rodziców i wychowawców. Działwa je bardzo lubi i bardzo chętnie je czyta.

Co do kierunku jaki można stwierdzić, przeglądając poszczególne tomiki, to przede wszystkim uwydatnia się gruntowanie wśród młodych czytelników ideałów dobra, prawdy i piękna. Przeważają książki pogodne, niosące wiarę w siebie i wykazujące wartość człowieka i jego cnót, opartych na miłości bliźniego. Każda książka ma na celu nie tylko rozrywkę umysłową, ale także pobudzenie ducha i serca. Pięknym jest świat, dobrzy są ludzie, życie również powinno być piękne i przepojone dobrocią.

Z pośród ostatnio wydanych na szczególne wyróżnienie zasługują trzy opowieści A. Lewickiej, opracowane na tle dzieciństwa Reja, Karpińskiego i Brodzińskiego.

Wartościowe są również książeczki T. Lazarusówny: „Józefów“, „W opiótkach“, „Maciejówka“, wprowadzają bowiem szerokie tchnienie uspołecznienia.

Młody pisarz Stefan Themerson wydał ostatnio w „Książkach Błękitnych“ bardzo interesującą „Historję Felka Straka“ o chłopcu-sierocie, co wszystkie chwile wolne od pracy poświęca umiłowanemu radju: buduje sobie aparat i opanowuje komunikację krótkofalową.

Z rzeczy tłumaczonych na specjalne wyróżnienie zasługują „Opowiadania z Sianek Górnych“ Józefy Siebe. Autorka pisze z taką pogodą, dobrocią i dowcipem, że chętnie przerzuca się kartki podczas czytania.

Ponieważ w szkołach podejmowane są rozmaite starania, by rozbudzić u młodzieży zamiłowanie do czytelnictwa, przeto zamieszczamy powyższą wzmiankę informacyjną o pożytecznym wydawnictwie.

Czasopismo „Sprawy Narodowościowe“.

Wydawnictwo Instytutu Badań Spraw Narodowościowych w numerze 4—5 podaje następujące artykuły: 1) Stanisław J. Paprocki: Ś. p. Tadeusz Hołówko wobec problemów narodowościowych; 2) Dr. Alfons Krysiński: Tendencje rozwojowe ludności Polski pod względem narodowościowym i wyznaniowym w dobie powojennej (dokończenie); 3) Dr. Jan Stankiewicz: Czas powstania narodów białoruskiego i ukraińskiego (część pierwsza). Kronika: Mniejszości narodowe poza Polską. — Sprawy mniejszościowe na terenie międzynarodowym. Z Instytutu Badań Spraw Narodowościowych. Recenzje.

Czasopismo to dzięki starannemu i fachowemu opracowaniu artykułów może oddać nieocenione usługi przy nauczaniu o Polsce współczesnej, zwłaszcza przy wyświetlaniu zagadnień narodowościowych. Czasopismo to powinno się znaleźć w ręku nauczycielstwa i w bibliotekach nauczycielskich, powinno stać się nietylko dla historyków i geografów, ale także dla nauczycieli innych przedmiotów — źródłem, które wskaże nam, w jakim kierunku powinno pójść wychowanie przyszłego obywatela. Śmiało można powiedzieć, że zasadniczym celem „Spraw Narodowościowych“ jest wykazanie, jak ma się wychowywać obywatela, świadomego hasła „Dobro państwa najwyższem prawem“ z uwzględnieniem tendencji rozwojowych innych narodowości, a zarazem wytworzenie z tychże narodowości „elementu współrzadzącego“. Na szpaltach tego czasopisma każdy szczegół nosi znamię żywego zainteresowania się sprawami narodowościowymi, które dla szkoły i życia publicznego są zagadnieniami nadzwyczajnej wagi.

Dużą wartość dla nauczycielstwa przedstawia artykuł J. Paprockiego: „Ś. p. Tadeusz Hołowko wobec problemów narodowościowych“. Autor rzeczowo, obiektywnie przedstawił program, jaki przyświecał ś. p. Hołowce w rozwiązaniu kwestji narodowościowej z punktu państwowego. Artykuł powyższy może stać się punktem wyjścia do opracowania programu dla sprawy tak piekającej, jak wychowanie przyszłego obywatela w duchu państwowym, zwłaszcza jeżeli chodzi o rozwiązanie tej kwestji w województwach o mieszanej ludności.

W artykule dr. A. Krysińskiego: „Tendencje rozwojowe ludności Polski pod względem narodowościowym i wyznaniowym w dobie powojennej (dokończenie)“, autor specjalnie zajął się przyrostem naturalnym ludności polskiej za czas od 11 listopada 1918 r. do 1 stycznia 1930 r. według wyznań, w czasie przed i po spisie ludności. Przedstawił bilans ruchu ludności według wyznań. Rozprawa ta specjalnie ma znaczenie dla nauki o Polsce współczesnej, jeżeli chodzi o strukturę ludnościową, która jako element ruchliwy ulega ustawicznym zmianom. Daje ona obraz linii rozwoju przyrostu naturalnego ludności polskiej według wyznań. Procesy asymilacji i konwersji dają obraz przesunięć w narodowościowym składzie wyznań.

Artykuł dr. J. Stankiewicza jest odpowiedzią na rozprawę prof. M. Korduby na kwestję „czasu powstania narodów białoruskiego i ukraińskiego“. Odpowiedź ta stoi na bardzo wysokim poziomie naukowym i rzeczowym.

W kronice znajduje się bogaty materiał, omawiający zagadnienia narodowościowe u nas i poza Polską, na zjazdach naukowych i zjazdach organizacyj mniejszościowych. Z kroniki można wyrobić sobie zdrowy i trzeźwy pogląd na sprawy narodowościowe, które w wychowaniu przyszłego obywatela do życia państwowego są pierwszorzędnej wagi.

Franciszek Wiśmierski (Kołomyja).

Różne.

Państwowa Biblioteka Pedagogiczna we Lwowie.

Działalność Państwowej Biblioteki Pedagogicznej we Lwowie przy ul. Kubali 4 w miesiącu październiku b. r. uwydatniła się w rozmiarze następującym: Biblioteka była otwarta przez dni 27. Przeciętnie z pracowni

naukowej korzystało 10 osób. Wypożyczono do domu w ciągu miesiąca 176 dzieł, wysłano zaś pocztą 9. Wpisano do inwentarza nowych dzieł 50, z tego powodu inwentarz doszedł do liczby 6030.

Biblioteka otwarta jest codziennie od godz. 16 do 19.

Biblioteka nauczycielska w powiecie kałuskim.

Nr. I. 34019/31. Na terenie powiatu kałuskiego istnieje od 1924 roku powiatowa biblioteka dla nauczycieli szkół powszechnych z siedzibą w Kałuszu i filjami w Wojniłowie i Niebysłowie.

Tworzeniem biblioteki zajęło się nauczycielstwo całego powiatu, opodatkowując się w wysokości pół procent od swych poborów miesięcznie. Wynikiem tej ofiarności jest biblioteka zaopatrzona w dzieła naukowo-pedagogiczne i beletrystyczne, wynoszące w sumie 3.202 dzieł w 3.670 tomach.

Za cały czas istnienia biblioteki, a więc od 1 października 1924 r. do 31 grudnia 1930 wpłynęła do kasy bibliotecznej suma 18.743 zł. 43 gr.

Ruch czytelnicy bardzo żywy. Ogółem korzysta z biblioteki 82% nauczycielstwa. Sprawami biblioteki zajmuje się Komisja Biblioteczna, wybierana na trzy lata na konferencji powiatowej.

Koncerty dla młodzieży szkolnej w Kołomyi.

W porozumieniu z dowództwem 49 p. p., które rozporządza dobrą orkiestrą dętą i salonową, zainicjowano popularne bezpłatne koncerty dla młodzieży szkolnej w Kołomyi. Koncerty urząda się w ten sposób, że każdy stanowi dla siebie pewną całość, a więc poświęcony czy to jednemu kompozytorowi, czy jakiemuś rodzajowi, „szkole“, epoce, czy też stylowi muzycznemu. Każdy koncert poprzedza popularna prelekcja, wyjaśniająca główne charakterystyczne cechy danych kompozytorów oraz wykonywanych utworów pod względem formy, stylu, zespołu i t. p. Celem prelekcji jest ułatwić zrozumienie oraz pobudzić zainteresowanie młodzieży. Na koncerty uczęszcza młodzież szkół następujących: państw. semin. żeńskiego, gimnazjów państw. i prywatnych, szkoły handlowej, rzemieślniczej oraz młodzież wyższych klas szkół powszechnych. Młodzież idzie na koncerty pod opieką nauczycieli. Koncerty są bezpłatne i odbywają się w dużej i pięknej sali stowarzyszenia „Gwiazda“ (500 miejsc siedzących).

Porządek koncertów projektowany jest następujący: Stanisław Moniuszko (wyłącznie). Muzyka polska XIX wieku, Wieniawski, Noskowski, Żeleński, Paderewski. Klasyki wiedeńscy. Dwa koncerty o różnym programie. Dawna muzyka polska (wiek XVI—XVII).

Program pierwszego koncertu (Moniuszko). I. Orkiestra symfoniczna: a) Halka (wiązanka); b) Bajka. II. Orkiestra dęta: a) Hrabina; b) Straszny Dwór.

Trzecią część tego koncertu t. j. pieśni chóralne Moniuszki i Litanie Ostrobramską wykona chór państw. seminarjum żeńsk. na najbliższym koncercie.

Wspomniany pierwszy koncert (Moniuszko) odbył się dla młodzieży szkół żeńskich dnia 8 listopada 1931 r., powtórzony z niezmiennym repertuarem dla szkół męskich dnia 15 listopada 1931 r.

Koncerty odbywają się w niedziele o godzinie 11 przed południem. Prelekcję o Moniuszce wygłosił prof. Józef Chmara, uwzględniając treść następującą: Muzyka i pieśń polska w początkach XIX wieku. Zapamiętanie i upodobanie ówczesnej publiczności. Brak artystycznej pieśni polskiej. Zaściankowość ówczesnej muzy. Zasługi Moniuszki.

Omówieniem poszczególnych punktów programu oraz zachętą do uważnego słuchania produkcji prelegent zakończył swą interesującą i pożyteczną prelekcję, poczem odbyło się wykonanie poszczególnych numerów koncertu.

Za przykładem Kołomyi pójdą prawdopodobnie i inne miasta: Stanisławów, Tarnopol, Przemyśl i t. d.

Poświęcenie sztandaru gimnazjalnego w Trembowli.

Dnia 8 listopada 1931 r. odbyła się w Trembowli uroczystość poświęcenia sztandaru gimnazjum państwowego w obecności licznych gości, rodziców, grona nauczycielskiego i młodzieży. Na jednej stronie sztandaru wyszyty jest srebrem biały orzeł, a na drugiej św. Kazimierz, patron zakładu. Sztandar, wykonany przez Związek Młodych Polek w Poznaniu, jest wyjątkowym popisem hafciarskim, zwłaszcza pięknie się przedstawia twarz patrona.

Inicjatywę do ufundowania sztandaru dał p. Jan Gierula, prezes Komitetu rodzicielskiego, wydatki zaś nieodzowne pokrył sam Komitet. Aktu poświęcenia dokonali katecheci zakładowi obu obrządków, przemawiali zaś na uroczystości ks. prof. Walenty Puchała i dyr. Kazimierz Missona, którego wiersz „Nasz sztandar“ odśpiewano jako kantatę. Po uroczystości sztandar umieszczono w ozdobnej szafie, zrobionej specjalnie na ten cel i ustawionej w kancelarji.

Młodzież odwdzięczyła się publiczności za pamięć o zakładzie wieczorkiem w dniu 11 listopada b. r.

**Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych w Kuratorjum Okręgu
Szkolnego Lwowskiego, we Lwowie, ul. Kurkowa 21.**

Tel. Zarz. 28-47.

Tel. Eksp. 80-20.

Nauka pisma użytkowego i ozdobnego Cena 2 zł

Zeszyty do nauki pisma zostały wydane w 2-ch odmianach,
mianowicie pisma ukośnego i stojącego. Każda odmiana
obejmuje 4 zeszyty, każdy zeszyt zawiera 24 stron.

Cena 1 egz. 50 gr

Zeszyty do nauki pisma ruskiego (pismo ukośne)

Zeszyt Nr. 1	Cena 50 gr
Zeszyt Nr. 2	Cena 50 gr
Zeszyt Nr. 2	Cena 50 gr

- O. M. Żukowski: CZUWAJ! Pieśni harcercskie w układzie
na dwa głosy 2.50
- O. M. Żukowski: PIERWSZA BRYGADA. Wieniec pieśni
legjonowych w układzie na dwa głosy 0.40
- O. M. Żukowski: PIERWSZA BRYGADA. Wieniec pieśni
legion. w ukł. na 3 głosy równe (żeńskie lub męskie) 0.60
- LIRENKA cz. I. Wieniec pieśni na uroczystość dziatwy
na 1 i 2 głosy 1.20
- LIRENKA cz. II. Wieniec pieśni na uroczystość wiosenna
dziatwy w układzie na 2 głosy 0.50
- LIRENKA cz. III. Wybór pieśni dla młodzieży szkolnej
w układzie na 2 głosy 0.80
- O. M. Żukowski: 25 PIEŚNI w układzie na 3 i 4 głosy
równe (żeńskie lub męskie) 1.40
- 10 PIEŚNI w układzie na 3 i 4 głosy równe (żeńskie lub
męskie) 0.50
- PIEĆ PIEŚNI w układzie na 3 i 4 głosy żeńskie 0.50
- O. M. Żukowski: HEJNAŁ. Wybór pieśni w układzie na
4 głosy męskie 12.—
- Rybicki F.: ŚPIEWNİK CHÓRÓW LUDOWYCH (stara-
niem Związku Teatrów i Chórów Ludowych) 1.50
- F. Komior: ŚPIEWNİK CHÓRÓW LUDOWYCH (Zeszyt
drugi). Pieśni ludowe i oryginalne 2.50

Ścienne tablice szkolne do poranku radjowego

który się odbędzie dnia 23-go stycznia r. p. o godzinie 12 min. 15 dla młodzieży wyższych klas szkół powszechnych, szkół średnich, seminarjów nauczycielskich i szkół zawodowych na temat

„Ormianie w Polsce“.

I. **Katedra Ormiańska we Lwowie** — ogólny widok architektury z zewnątrz (wiek XIV—XX).

II. **Chór kapłański** (wiek XIV i XV). U góry mozaika J. Mehoffera, w absydzie „Ostatnia Wieczerza“ J. H. Rosena.

III. **Chrystus na Krzyżu** — malowidło ścienne J. H. Rosena.

IV. **Ewangeljusz ormiański z XII wieku** — tablica kanonowa, poniżej tekst ormiański „Ojciec nasz“.

Wszystkie cztery tablice wraz z przesyłką kosztują 2 złote.

Zamówienia należy nadsyłać do Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych we Lwowie, ul. Kurkowa 21. Konto P. K. O. 141.751.

Program audycji:

1) Ormianie w Polsce; 2) Język i obrządek ormiański; 3) Katedra ormiańska — wykład na tle tablic; 4) Śpiewy ormiańskie.

Poranek będzie transmitowany przez wszystkie rozgłośnie polskie.

Warunki prenumeraty:

Cena prenumeraty rocznej Dziennika Urzędowego Kur. O. S. Lw. wynosi 7 zł, które można wpłacać całkowicie lub w 2—4 ratach częściowych w ciągu roku do Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych we Lwowie, ul. Kurkowa 21. Nr. konta P. K. O. 141.751. Telefon zarządu 28-47. Dział zamówień 80-20.

Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego.

Odbito w drukarni i litografii Piller-Neumanna we Lwowie, ul. Łyczakowska 3.